

# Światowy Kongres Sił Pokoju w Moskwie

Trwające od 3 dni spotkanie konsultacyjne w Moskwie z udziałem przedstawicieli społeczeństw ponad 70 krajów świata ustaliło datę Światowego Kongresu Sił Pokojowych.

Odbędzie się on w dniach 2 - 7 października br. w Moskwie.

# DZIENNIK ŁÓDZKI

## Politechnika Łódzka kształcić będzie architektów (Informacja własna)

Jak się dowiadujemy - niedawno w czasie wizyty w PL - wiceministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki - prof. dr Z. Kaczmarka podjęta została decyzja o uruchomieniu w tej uczelni - od nowego roku akademickiego 1973-74 - kierunku architektury. Na kierunku tym kształcić się będą inżynierowie architekci dla potrzeb regionu łódzkiego i z tego tylko terenu uczelnia przyjmować będzie kandydatów. Pierwsi w dziejach PL studenci architektury rekrutować

się będą najprawdopodobniej spośród tych osób, które zdały właśnie egzaminy na Wydział Budownictwa Lądowego PL oraz wyrażą chęć podjęcia studiów na wspomnianym wyżej kierunku. We wrześniu będą oni jednak musieli zdać jeszcze egzamin uzupełniający z rysunku. (81)

## L. Breżniew odwiedzi Kubę

Na zaproszenie pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Kuby i premiera Fidela Castro, odwiedzi się w grudniu 1973 lub w styczniu 1974 roku wizyta przyjaciela na Kubie sekretarza generalnego KC KPZR, Leonida Breżniewa.

## Francja dokona nowej eksplozji jądrowej?

Agencja Reuters poinformowała w niedzielę z Papeete (Tahiti), że w ciągu ostatnich 24 godzin miejscowy port opuściły francuskie okręty wojenne, które - jak podano do wiadomości - udszają się w rejon atolu Mururoa. Jak już informowaliśmy, w Paryżu podano oficjalnie do wiadomości, że poczynając od wtorku od godz. 13.01 czasu warszawskiego (a od godz. 24 w srode czasu lokalnego), wokół atolu utworzona zostaje strefa bezpieczeństwa.

## Izraelska łódź wojskowa u brzegów Libanu

Według informacji korespondenta kairskiego dziennika „Al-Achbas” w niedzielę izraelska łódź wojskowa wargnęła w obszar wodno-terytorialnych Libanu i podjęła do brzegu w pobliżu wioski An-Nahura. W tym czasie na brzegu znajdowało się 5 młodych Libanczyków. Żołnierze izraelscy pod groźbą użycia broni schwytały ich i uprawdzili.

## Pierwsza konwencja konsularna między CSRS a USA

Sekretarz stanu USA, William Rogers opuścił w poniedziałek po południu Pragę, gdzie przebywał z krótką wizytą oficjalną. Przeprowadził on rozmowy z przywódcami czechosłowackimi oraz podpisał pierwszą konwencję konsularną między Czechosłowacją a Stanami Zjednoczonymi.

## Na drodze do samorządności...

Mimo trwania okresu wakacyjnego - nasilają się przygotowania do „rewolucji” politycznej i społecznej, jaką niewątpliwie będzie utworzenie samorządów mieszkańców. W Łodzi, która w dziedzinie takiej właśnie samorządności ma sporo osiągnięć i inicjatyw trwa właśnie akcja ustalania obszarów działania samorządów: komitetów obwodowych i osiedlowych w dzielnicach. Sprawa bynajmniej nie jest łatwa. Chodzi bowiem o to, by podstawowe komórki samorządu mieszkańców obejmowały taką ilość bytów, aby było wiadomo, gdzie i na jakich warunkach jest to potrzebne. Właściwie chodzi o to, by samorządność była realna, a nie tylko formalna. Właściwie chodzi o to, by samorządność była realna, a nie tylko formalna. Właściwie chodzi o to, by samorządność była realna, a nie tylko formalna.

gólnych rodzin. Komitety obwodowe samorządu powinny obejmować w zasadzie obszar dotychczasowych obwodów wyborczych, a więc tereny zamieszkałe przez ok. 3 tys. osób. To może zagwarantować właściwą reprezentację ludzi i ich spraw.

Nie wszyscy jeszcze dokładnie zrozumieją te kardynalne zasady. Są więc próby tworzenia wielkich podstawowych „organizmów” samorządowych obejmujących kilkanaście tysięcy mieszkańców. Zupenie wyjątkowo może to być uzasadnione jak np. w przypadku Osiedla Koziny, zamieszkałego przez 14 tys. osób. Wszakże osiedle to stanowi wyraźny wyodrębniony element nie tylko administracyjny, lecz i społeczny. Eksperymentalnie więc tak duży komitet samorządowy będzie powołany.

Alle stworzenie struktury samorządu to niewątpliwie tylko część zagadnienia. Druga, niezwykle ważna jego częścią jest dokładne przeszkolenie personelu administracji różnych szczebli, branż i organów własnie na temat obowiązków administracji wobec niego. Pozostaje to w związku także z pilną potrzebą (obok wykorzystania w pracy organów samorządu ludzi dziś już wypracowanych w społecznej działalności) - także ludzi nowych, bowiem jak słusznie zauważono podczas wczorajszego kolejnego posiedzenia Łódzkiego Zespołu ds. Wdrażania Postanowień o Samorządzie, jego przedstawiciele nie muszą być ludźmi, którzy potrafili „poradzić sobie” z przedstawicielami administracji. Muszą być ich równymi partnerami w rozmowie... (JP)

## Przedstawiciele armii NRD przybyli do Polski

9 bm. przybyła do Polski z kilkudniową wizytą oficjalną delegacja narodowej Armii Ludowej NRD z ministrem obrony narodowej gen. armii Heinzem Hoffmannem.

Na warszawskim lotnisku gości powitali: minister ON, gen. broni Wojciech Jaruzelski i sekretarz KC PZPR Stanisław Kania. Ministerstwo Spraw Zagranicznych reprezentował wiceminister Stanisław Tarczynski.

Obecny był chargé d'affaires a. i. ambasady NRD w Warszawie - Manfred Schmidt. Przybyli attachés wojskowi szeregu państw dyplomatycznych. Obecny był przedstawiciel naczelnego dowództwa zjednoczonych sił zbrojnych państw - uczestników Układu Warszawskiego - gen. płk Aleksander Kozmin. W godzinach popołudniowych delegacja została przyjęta przez ministra Wojciecha Jaruzelskiego.

Tego samego dnia goście z NRD złożyli w asyście kompanii reprezentacyjnej WP wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza i na Cmentarzu-Muzeum Żołnierzy Radzieckich w Warszawie. Delegacja zwiedziła również

stolice i zapoznala się z ekspozycjami Muzeum Wojska Polskiego.

## Wszystkie drogi wiedą do... Fromborka

## Dobiega końca „Operacja 1001 Frombork”

Dobiega końca „Operacja 1001 Frombork”, harcerska inicjatywa mająca na celu porządkowanie i rozbudowę miasta, w którym przed wiekami, przez 30 lat żył i tworzył Mikołaj Kopernik. Podsumowanie dorobku operacji nastąpi w połowie lipca br., w czasie harcerskiego zlotu młodych budowniczych Fromborka.

Uczestnicy „Operacji 1001 Frombork” pracowali przy budowie 3 budynków mieszkal-



nych, wzniesli szkołę we Fromborku, szkoły w Klejnowie oraz w Białowie Kolo Fromborka, pawilon gastronomiczny, dom handlowy, dom pocztowo-mieszkalny, piekarnię, remizę straży pożarnej. Wzniesli również 12 budynków gospodarczych, zbudowali bazę rybacką, hydrofor, sanktuarium przy szpitalu, urządzili camping, pracowali przy budowie 24 ulic. Znaczenie „Operacji 1001 Frombork” polega jednak nie tylko na efektach ekonomicznych, ale również, ma poważny sens wychowawczy.

## Przygotowania do żniw Intensyfikacja produkcji zwierzęcej Krajowa narada w Warszawie

Podstawowe zagadnienia sprawnego zbioru tegorocznych i zwiększenia przyszłorocznych plonów zbóż oraz przyspieszenia rozwoju produkcji zwierzęcej, zwłaszcza żywności wołowej, były 9 bm. w Ministerstwie Rolnictwa tematem narady kierowników wydziałów rolnictwa WRN oraz dyrektorów WZ PGR i WZ Mechanizacji Rolnictwa.

Uczestniczyli w niej sekretarz NK ZSL - Bolesław Strzałek, kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR - Eugeniusz Mazurkiewicz oraz kierownicy resortów i organizacji współdziałających z rolnictwem. Uczestnicy narady omówili przygotowania do tegorocznych zbiorów zbóż i ziemniaków oraz problemy związane z dalszym rozwojem produkcji zwierzęcej. Tematem obrad były również zagadnienia intensyfikacji produkcji zbóż, m. in. droga rozszerzenia - już w czasie sierewu jesiennej br. - obszaru uprawy odmian wysoko wydajnych zbóż oraz pszenicy i jęcz-

mienia, które gwarantują uzyskanie znacznie wyższych plonów aniżeli pozostałe zboża.

## Nowe formy partyjnej pracy propagandowej Zdzisław Kwapisz I sekretarzem Plenum KD PZPR Łódź - Śródmieście

Wczorajsze plenarne posiedzenie KD PZPR Łódź Śródmieście poświęcone było kierunkom i formom działalności propagandowej w zakresie upowszechniania i realizacji zadań społeczno-ekonomicznego rozwoju Łodzi.

Dyskusję na ten temat poprzedziły dwa referaty wprowadzające ilustrowane przeobrażeniami, filmami i nagraniami, przygotowane przez komitety zakładowe PZPR w ZPDZ „Olimpia” i ZPOdziez, im. M. Fornalskiej. Celem tego rodzaju eksperymentu było - jak stwierdził sekretarz propagandy KD PZPR Śródmieście, Henryk Andrzejewski - przedstawienie nowych, bardziej atrakcyjnych form działalności propagandowej, które winny być wykorzystywane na każdej właściwej konferencji, spotkaniu, naradzie czy posiedzeniu. Praca propagandowa i wychowawcza zawsze stała w centrum uwagi instancji partyjnych. Zwiększa jednak po VI Zjeździe PZPR zaczęto dostrzegać konieczność stosowania dojrzałej, na właściwym poziomie

pracy propagandowej. Konieczne jest jednak - na to również zwrócono uwagę na wczorajszym posiedzeniu - poszerzenie aktywności partyjnego zajmującego się tą działalnością, zwłaszcza w zakładach pracy, o nowe kadry. Szczególnie zaś należy wprowadzać do tego rodzaju prac młodych aktywistów zetemeskich. W związku z rezygnacją, spowodowaną przejściem do innej odpowiedzialnej pracy i sekretarza KD PZPR Łódź Śródmieście - Zdzisława Wachowskiego, plenum wybrało na to stanowisko Zdzisława Kwapisza, dotychczasowego zastępcę kierownika Wydziału Przemysłu i Handlu KL PZPR.

We wczorajszym plenarnym posiedzeniu m. in. uczestniczyli: I sekretarz KL PZPR - Bolesław Koperski, kierownik Wydziału Propagandy KL PZPR - Zbigniew Faliński, (J. C.)

## Zwinięto 40 osób Obsunęcie się ziemi

Obsunęto się podmokłego gruntu nad jeziorem Chałala, około 400 km na północno-wschód od Meksyku. Spowodowało śmierć 40 osób. Rejon ten nawiedziły ostatnio ulewne deszcze.

## Kto jak PRACUJE PRACUJE

W rubryce tej relacjonujemy to, co aktualnie dzieje się w zakładach pracy. Ukazujemy, jakimi problemami żyją ludzie, co cieszy, a co komplikuje pracę.

W łódzkim zakładzie ZZPO „Wółczanka”, potowa zespołu jest na urlopiach. - To nie problem tygodnia, ale całego miesiąca - mówi p. Lucyna Kaniecka, mistrz zespołu szwalniczego. - Mój zespół jest duży, więc nastawiony na długie serie. Tymczasem zakład gonia zamówienia kontrahentów zagranicznych - właśnie krótkie i trudne serie, a zespoły szyczące tamte zamówienia musiały iść na urlop i teraz my musimy zastępować koleżanki. Nie oznacza to, że nie jesteśmy przygotowane do takiej pracy. Po prostu trochę brak nam rutyny, nie bardzo jesteśmy przyzwyczajone do częstych zmian. - Mimo wszystko - wtrąca kierownik zakładu J. Dyczka - jesteśmy zupełnie spokojni o plan. Pierwsze dni miesiąca z reguły są trochę wolniejsze, a u nas odwrotnie co wcale nie oznacza, że nie mamy problemów. Podstawowy, ten o który drze (Dalszy ciąg na str. 2)

## Korespondencja z Oslo

W Norwegii zniesiono bezalkoholową sobotę. Po raz pierwszy od wielu lat można będzie w tym dniu zamawiać w restauracjach i kawiarniach napoje wysokoprocentowe. Dotychczas serwowało je wyłącznie dla cudzoziemców lub w postaci deserów w rodzaju kawy po irlandzku (z whisky). Niedziela pozostała jednak nadal bezalkoholową. Pierwsza alkoholowa sobota upłynęła spokojnie. Norwegia należy do krajów o najostrzejszych przepisach antyalkoholowych. Oprócz „trzeźwej” niedzieli, w wielu miejscowościach nie można nadal

kupić butelki piwa, jeśli nie zamówi się tydzień wcześniej... całej skrzynki. Większość re-

### T. Wałat Alkoholowe soboty w Norwegii

stauracji podaje piwo wyłączenie do jedzenia i to najwyżej

jedną butelkę do jednego posiłku. Przed kilkoma tygodniami komisarz policji w Kvinsdal, na południu Norwegii, zakazał sprzedaży napojów chłodzących w lokalach z dancin-giem pod pretekstem, że mogą być one używane do sporządzania alkoholowych cock-taili.

W Norwegii istnieje swoista segregacja gości w restauracjach jeśli chodzi o przepisy alkoholowe. Dla konsumentów miejscowych urządzone są specjalne sale, aby nie mieszały się oni z turystami, wobec których przepisy o sprzedaży alkoholu są nieco łagodniejsze. Swoistą barierą jest także wysoka cena alkoholu. Spożycie wódki jest mimo to w Norwegii wyższe niż w wielu krajach Europy nie stosujących podobnie drakoniskich zasad. Pięta jest również pedze-nie bimbru.

# Nasz komentarz

## Co robić? Wykonać!

**B**udownictwo łódzkie od dawna znajduje się w centrum uwagi społeczeństwa, nie też dziwnego, że jest ono przedmiotem rozważań różnych zespołów bardziej i mniej wtajemniczonych w arkana tej dziedziny działalności gospodarczej. Od paru lat na bieżąco, niemal co dzień śledzimy, co dzieje się na placach budów i jakie to korzyści przynosi. Nam samym. Cieszy nas każdy postęp. Każdy sukces budowlanych. I dlatego cieszyć musi zapewnienie jakie padło wczoraj z ust tych ludzi, że plan będzie wykonany, że Łódź otrzyma nowe mieszkania, sładki, fabryki.

Ale trudno się pogodzić z optymizmem niektórych ludzi, którzy zadowolają się (i niekiedy za legitymację do dumy przyjmują), stanem jako istniejącym na łódzkim rynku budowlanym. Plan rzeczowy wykonano w 32,1 proc. co stanowi wprawdzie 108 proc. planu półrocznego, podczas gdy w roku ubiegłym było tego więcej. W budownictwie towarzyszącym (a więc sklepów, placówek usługowych, szkół itp.) planu nie wykonano. Już dziś mówi się o zagrożeniu w wykonaniu 2500 jzb na koniec roku.

Budowianin mają trudności. Podkreślali to na naradzie zorganizowanej przez ZO Zw. Zaw. Przem. Budowlanego przedstawiciele wszystkich przedsiębiorstw, a także różnych instytucji centralnych i miejskich. Ale jednocześnie dla nikogo (dla zebranych w wielkiej sali ZO ZZZPB też) nie jest tajemnicą, że istnieje realna możliwość wykonania zadań. Służą temu przede wszystkim różne podjęte już działania na szczeblu zjednoczenia i resortu. Do takich zaliczyć można nowy sprzęt zarówno ciężki jak i szereg urządzeń, w które coraz częściej wyposażane są budowy, lepsze zaopatrzenie materiałowe, wzrost zatrudnienia i inne.

Ale nikt nie potrafił nikogo przekonać, że to co dzieje się na budowach jest normalne i że zrobiono wszystko, co zrobić było można, by o łódzkich sukcesach mówić bez żenady. No bo jeśli mówimy o ogromnym wysiłku załóg budowlanych, o tym, że ludzie wcześniej rozpoczynają prace, by sprostać zadaniom, to powiedzmy także i o manowalności, tego wysiłku przez zła, niedołączyła organizację pracy, o tym, że załogi budów z braku materiału, „odpoczywają”. Wiele godzin za które się płaci. Dlatego chyba za zdrowy i rozsądny uważać należy głos jednego z dyskutantów — operatora dźwigu, który powiedział krótko: — dajcie nam elementy, a my będziemy montować.

Oddzielny rozdział we wczorajszych rozważaniach stanowi sprawa liczby zatrudnionych fachowców. Dyskutanckie wskazywały na brak takich. Ale jednocześnie spośród 530 absolwentów szkół zawodowych prowadzonych przez Zjednoczenie, zatrudniono tylko 400. 130 ludzi „rozwiązało” się...

Wiele miejsca poświęcono poprawie gospodarki materiałowej. Mówiono, że jest lepiej. To prawda, ale jednocześnie zaprezentowano zebrany komplet zdjęć, z których wynika, że są budowy, gdzie się nie „szczy” surowca i półfabrykaty, gdzie drogie materiały niszczyją zarastane trawą.

A jednocześnie wciąż powtarzano pytanie: „co zrobić by plany zostały wykonane”? Miałem już nawet gotową odpowiedź, której niestety nie udzieliłem. No, bo jeśli niektórzy dyskutanci (chyba tylko po to, by w protokole znalazło się ich nazwisko) proponowali, aby odpytać przedstawicieli poszczególnych przedsiębiorstw, odeszła mi ochota odpowiadać.

Przedstawiciele przedsiębiorstw wykonawczych (chyba po to, by nie być wycofywanymi z listy) zgłosili wiele zastrzeżeń do inwestorów, projektantów, podwykonawców. A kiedy jeden z dyskutantów powiedział, że nie chce omawiać spraw produkcyjnych swego przedsiębiorstwa, że ma uważać do systemu organizacji służb budowlanych, niektórzy z obecnych machali rękami... Inni nawoływali do wiary, w to, że zamierzania nasze są słuszne. Ale sama wiara w wykonanie nie wystarczy, a już tym bardziej nie wystarczy nam mechanizm reklam.

Niepotrzebne jest nam gadanie „do protokołu”. Wystarczy, by każdy wykonywał to co do niego należy. Wystarczy aby przestano mówić o niemożliwości wykończenia czasu pracy, a w to miejsce owa praca zorganizowano tak, aby każdy miał co robić, aby materiały na budowach nie powiewały się po kątach, a aby były używane zgodnie z ich przeznaczeniem. Wystarczy, aby inwestor przygotował projekty i place budów. Wtedy może nie będziemy zadawać sobie pytania „co zrobić?”. Bowiem w takich razach odpowiedzią jest tylko jedna: wykonać. (HZ)

# Partyjno-rządowa delegacja DRW z wizytą w Moskwie

**W PONIEDZIAŁEK MOSKWA POWITAŁA UROCZYŚCIE DELEGACJĘ PARTIJNO-RZĄDOWĄ DRW. DELEGACJA, NA KTÓREJ CZELE STÓJĄ PIERWSZY SEKRETARZ KC PARTII PRACUJĄCYCH WIETNAMU, LE DUAN I PREMIER DRW PHAM VAN DONG. PRZYBYŁA DO ZSRR NA ZAPROSIENIE KC KPZR I RZĄDU RADZIECKIEGO Z OFICJALNĄ WIZYTĄ PRZYJAŹNI.**

**U**roczyste powitanie rozpoczęło się na lotnisku Wnukowo, udekorowanymi flagami państwowymi DRW i ZSRR. Na spotkanie delegacji na lotnisko przybył Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin, Nikołaj Podgorny i inni przywódcy KPZR i rządu radzieckiego. Przywódcy radzieccy serdecznie powitali Le Duana, Pham van Donga i członków delegacji DRW przy samolocie, którym przyleciała delegacja wietnamska.

Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny i Aleksiej Kosygin wraz z Le Duaniem i Pham van Dongiem przeszli przed frontem kompanii honorowej sił zbrojnych ZSRR.

**Delegacja NFW RWP w Łodzi**

Od soboty — 7 lipca — gości w naszym mieście z wizytą nieoficjalną 30-osobowa delegacja Narodowego Frontu Wyzwolenia Republiki Wietnamu Północnej.

Członkowie delegacji — żołnierze sił wyzwoleńczych i działacze polityczni NFW przebywają w Polsce od 2 miesięcy na leczeniu, na zaproszenie CRZZ. Po okresie wypoczynku i intensywnej terapii zwiedzają nasz kraj. Łódź, po Wrocławiu i Zielonej Górze, jest trzecim etapem ich podróży po Polsce.

W niedzielę goście przebywali w Sulejowie, obejrzeli Zamek Sulejowski, Muzeum Czynu Rewolucyjnego w Polichnie, zwiedzili Spalę — bazę wypoczynkową oraz ośrodek olimpijski Wczoraj wietnamską delegację powitała załoga ZPJ „Pierwsza”. W godzinach popołudniowych przedstawiciele NFW zwiedzili Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, złożyli wiązanki kwiatów przed Mauzoleum na Radogoszczu i Pomnikiem Mar. tyrologii Dzieci Polskich przy ul. Przemysłowej.

Z. Ch.

## Kronika wypadków

▲ Godz. 8 na trasie Piotrków — Radomsko, w miejscowości Prośno, kierowca „Fiata” 1182 SJ Janusz W. nie zachował na śliskiej nawierzchni należytej ostrożności i wpadł w poślizg i spowodował zderzenie czołowe z „Zukiem”. Kierowca „Fiata” liczący 18 lat poniósł śmierć na miejscu, ciężkie obrażenia ciała doznała jego matka i 15-letni brat.

▲ Godz. 7.15 na skrzyżowaniu ul. ul. Kilińskiego i Nowo-ki przy czerwonym świetle rażownie weszła na jezdnię Irena P. wprost pod motocykl „Gazela”. Piętna doznała złamania kości strzałkowej.

▲ Godz. 9.40 na trasie E-12 w Orzechówku pow. Brzeziński kierowca „Fiata” Janusz P. zam. w Warszawie nie zachował ostrożności na śliskiej jezdni i wpadł w poślizg, czym spowodował zderzenie z „Starem”. Kierowca „Fiata” z obrażeniami ciała przebywał w Szpitalu Wojewódzkim w Zgierzu.

▲ Godz. 10.10 u zbiegu ul. ul. Aleksandrowskiej i Brukowej kierowca motocykla WSK 1810 IC Alojzy G. na skutek niewłaściwego wyprzedzenia zderzył się ze skręcającym w lewo „samochodem” „Stary”. Kierowca motocykla ze złamanym prawym podudziem przewieszony został do Szpitala im. Radzińskiego.

(m)

# Kto pracuje jak pracuje?

(Dokończenie ze str. 1)

cały czas, to elektrownia. W ub. tygodniu dwukrotnie wystąpił brak prądu. Siedzimy jak na beczce prochu, nie znając dnia ani godziny, kiedy znów wyskoczy awaria.

— Jeden problem spadł nam z głowy — kontynuuje p. Kaniecka. — Urlopowiczom współczujemy, ale nas ten upał dobijał. W krajowym np., na poddaszu, kobiety niemal mdlały. No cóż — zakład jest stary i niezwykle ciasny. Dopiero w przyszłym roku ruszy budowa nowego. Jeszcze kilka lat będziemy się musieli pomeścić.

Mówi dyr. ekonomiczny ZZPO „Wólcanka” mgr W. Ksiś. — To, że akurat upał żelaz, weale nie znaczy, że możemy odechnąć. „Wólcanka” to nie tylko zakład łódzki. Tu z planem jest najlepiej, podobnie w Łasku, ale np. w Ostrowcu mieliśmy już sygnały alarmowe. Zachorowalność zaczęła sięgać 15 proc. spadło tempo produkcji. Wprawdzie zapewniają nas, że plan zrobią, ale to teraz nasz problem najważniejszy. Obok tego uciążliwe remonty.

W pokoju kierownika Dyczi zastawiamy zakładowy stół. Analizuje się wyniki poszczególnych pracowników w poprzednim miesiącu i w ostatnich dniach. Porównuje się wyniki różnych pracowników na takich samych stanowiskach. Tu najłatwiej wypaść kłopoty poszczególnych stanowisk. Niektóre niewłaściwe przyzwyczajone do szybia w długich seriach, nie nadążają za stałym przedstawianiem się na nowe wzory. A tymczasem niemiecki odbiorca jest wymagający. Idziemy do sekcji kontrolnej technicznej.

— Brak są sporadyczne — słyszymy. Jednym słowem w łódzkiej „Wólcance” starają się wszyscy. Lato to tutaj okres niezwykle gorący — i dosłownie i w przenośni. (er)

# Finał sprawy nitrogliceryny

**P**rezes Spółdzielni „Organika” — M. Wasiaś jest przynęcony. To wielki wstyd. Stawiano nas za wóz, a tymczasem taka głupia historia przekreśliła nasze dobre imię. Trzeba będzie lata pracować nad naprawą reputacji.

Teraz wiemy już dokładnie jak to się stało. W zbiorczym opakowaniu, tym które trafiło do gdańskiego Zarządu Aptek, znalazła się jedna fiolka z pantocidem. To wprawdzie preparat nieszkodliwy sam w sobie, ale nitrogliceryna uży-

wana jest w sytuacjach alarmowych. Strach pomyśleć, co by się stało, gdyby to opakowanie trafiło do chorego. Tabletki pantocidu mają średnicę niewiele większą od nitrogliceryny. W mechanicznej pracy etykietairek ta różnica mogła być nie zauważona. Sek w tym, że nie sprawdzono wcześniej, czy pojemnik jest pusty. Utrudnieniem dodatkowym jest fakt, że oba te preparaty mają prawie identyczne etykiety. Różnica jest minimalna.

Wiemy już teraz, że na szczęście nie stało się nic złego. Jest to jednak nauka dla całej naszej farmacji. Co więcej można i trzeba zrobić, żeby w przyszłości podobne „nieporozumienia” nie mogły mieć miejsca?

Raz jeszcze prezes Wasiaś: — Przede wszystkim, niedopuszczalne jest, by istniał tak zasadnicze podobieństwo etykiet. Rozmawialiśmy już w tej sprawie w Krajowym Zw. Sp. Prac. i w Ministerstwie Zdrowia. To będzie od ręki załatwiane. Sprawa druga, to kontrola bieżąca przy stanowisku pracy. Zwalniamy brygadziści z skordowego systemu pracy. Nadzór z ich strony musi być możliwie najlepszy.

Wprowadziliśmy już także dodatkowe oznakowanie pojemników. Nie tylko nazwą leku, ale i aktualnym numerem serii. Będzie więc niemożliwe dorzucenie jakiegokolwiek fiolki do pojemnika, tak jak się to najprawdopodobniej stało. Zaostrożymy także kontrolę przy znakowa-

niu etykiet. Każda pierwsza z danej serii leku musi być dokładnie sprawdzona przez mistrza, widzione do zeszytu i podpisana przezeń. To wyeliminuje błędne oznakowanie numerem serii, co także zdarzyło się w tym wypadku. Liczymy, że uda nam się odzyskać dobre imię u naszych klientów. To dla nas sprawa honoru. (L. Rud.)

## Pogoda

Zachmurzenie umiarkowane i bez opadów. Temperatura od 12 do 20 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północnych.

Jutro zachmurzenie umiarkowane. Temperatura bez większych zmian. Dzisiaj słońce zajdzie o godz. 20.02, a jutro wstanie o godz. 3.33.

Imieniny obchodzą Filip i Amelia.

Dnia 9.VII. 1973 r. opatrzoną św. sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w wieku lat 74 nasza najukochańsza ZONA, SIOSTRA, MATKA, BABCIA I WIOŁA S. + P.

**ZOFIA MECYCH**  
z domu GROMKIEWICZ  
Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 11.VII. 1973 r. o godz. 15.15 w kościele św. Jakuba (Fara) w Piotrkowie Trybunalskim, po czym nastąpi wyprowadzenie drogiem nam zwłok na miejscowy cmentarz. Pogrzeźni w głębokim smutku zawiadamiała MAŻ, SIOSTRY, SYNOWIE, SYNOWE, WNUCZĘTA oraz POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 8 lipca br. zmarła w wieku lat 67 S. + P.

**JANINA WALENS**  
z domu PAWŁOWSKA  
I-voto RACZYŃSKA  
Pogrzeźni odbędzie się z kaplicy cmentarnej na Mani w dniu 11 lipca (środa) o godz. 15.30, o czym zawiadamiała pogrzeźni w głębokim smutku RODZINA

W dniu 7 lipca 1973 r., po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł przeżywszy lat 59, nasz najukochańszy MAŻ, Ojciec i Dziadek S. + P.

**STANISŁAW GAJDA**  
były oficer AK, odznaczony Krzyżem Walecznych, Krzyżem Partyzanckim, Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Odznaką Grunwaldzką.  
Pogrzeźni odbędzie się dnia 10 lipca 1973 r. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiała pogrzeźni w smutku MATKA, ZONA, BRAT, SYN, CÓRKA z MEŻEM i WNUCZKA

W dniu 8 lipca 1973 roku zmarł nasz najukochańszy MAŻ, Ojciec i Dziadek w wieku lat 72 S. + P.

**MARIA DOMINIAK**  
z domu CZESZEK.  
Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 11 lipca br. o godz. 14.30 w kościele św. Józefa, skąd nastąpi wyprowadzenie drogiem nam zwłok na Stary Cmentarz przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiała pogrzeźni w smutku i żalobie

**JAN WASIAK**  
Pogrzeźni odbędzie się dnia 10 lipca br. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza na Dolach, o czym zawiadamiała pogrzeźni w smutku i żalobie ZONA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI I PRAWUKI

Dnia 8 lipca 1973 roku zmarła w wieku lat 85 nasza najukochańsza Mamusia, Babcia i Prababcia S. + P.

**CÓRKA, ZIEC, WNUCZKI, PRAWNUCZKI I POZOSTAŁA RODZINA**

## SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

### Z Paryża i Lublina

W niedzielnym sprawozdaniu z lekkoatletycznych spotkań Polska — Francja podaliśmy wyniki poszczególnych konkurencji, bez zaznaczenia, że odbyły się one zarówno w Paryżu jak i Lublinie (gdzie startowały drugie drużyny Polski i Francji).

Pierwsze 3 pozycje (oszczep kobiet, kula mężczyzn, 110 m ppł mężczyzn), 21 pozycja (trójskok) i 8 ostatnich dotyczyło meczu drugich reprezentacji, które walczyły w Lublinie.

Podanie wyników bez rozdziału, na Paryż i Lublin wprowadziło wiele zamętu, za co gorąco przepraszamy wszystkich Czytelników naszej gazety.

### Polska-Japonia 0:3

w inauguracyjnym meczu międzynarodowego turnieju piłki siatkowej kobiet

Wczoraj, w hali LKS rozpoczął się międzynarodowy turniej w piłce siatkowej kobiet. W imprezie tej, zorganizowanej z okazji 50-lecia nadania praw miejskich i 150-lecia Łodzi przemysłowej bierze udział 8 zespołów zagranicznych: CSRS, Japonia, Kuba, NRF, Rumunia, Polska, ZSRR, oraz poza konkursem, akademicka reprezentacja naszego kraju, przygotowująca się do Uniwersjady.

Do uroczystym powitaniu wszystkich uczestniczących w turnieju zespołów przez przewodniczącego RN m. Łodzi —

J. Lorensa, w pierwszym spotkaniu inauguracyjnym wystąpiły reprezentacje Polski i Japonii. Mecz ten, stojący na dobrym poziomie wygrała siatkarka Japonii 3:0 (15:7, 15:13, 15:7). Polki nawiązały równorzędną walkę szczególnie w drugim secie, prowadząc w nim nawet 19:1. Niestety w końcówce przejęły inicjatywę Japonki rozstrzygając go na swoją korzyść. W zespole polskim szwankowała szczególnie gra w obronie.

W drugim pojedynku reprezentacja Rumunii pokonała po niezbyt interesującej grze zespół Czechosłowacji 3:1 (15:12, 14:6, 15:10, 15:13).

W trzecim meczu, który odbył się w sali Piotrcovii w Piotrkowie stanęły przeciw sobie drużyny ZSRR i NRF. Mecz ten zakończył się zwycięstwem akademickiej reprezentacji Związku Radzieckiego 3:0 (15:2, 15:2, 15:10).

Przed południem przedstawiciele poszczególnych ekip wzięli udział w spotkaniu z przewodniczącym Prezydium RN m. Łodzi, a następnie udali się pod pomnik Ofiar Radogoszcza i Martyrologii Dzieci Polskich, składając wiązanki kwiatów.

Dzisiaj drugi dzień turnieju. W Łodzi grają ZSRR — CSRS (hala LKS), w Piotrkowie: NRF — Reprezentacja akademicka Polski i w Tomaszowie: Polska — Rumunia. Początek wszystkich spotkań o godz. 18. (W)

## w skrócie

▲ R. Szurkowski zwyciężył w prologu rozpoczynającym wczoraj XXX Wyścig Kolarski Dookoła Polski.

▲ Na ósmym etapie wyścigu Tour de France najlepszy okazał się dotychczasowy jego przedownik hiszpański kolarz L. Ocana.

▲ W towarzyskim meczu piłkarskim Szwecja zremisowała z Finlandią 1:1.

▲ Machnicka jako jedyna z naszych reprezentantek na tegoroczne szermierze mistrzostwa świata rozgrywane w Goeteborgu, miała wszelkie szanse zakwalifikowania się do finału indywidualnego turnieju sportowego kobiet. W decydującym o awansie pojedynku Polka przegrała jednak z Racową (CSRS).

W turnieju szpadowym w ćwierćfinale znalazło się dwóch Polaków: Matwiejew i Barbur-Ski.

▲ Do półfinałowych spotkań w piłce koszykowej juniorów rozgrywanych w ramach III OSM zakwalifikowały się zespoły: Gdańska Katowice, Lublina i Koszalna.

W ostatnim spotkaniu eliminacyjnym Łódź przegrała z Gdańskiem 48:45 (22:32). Najwyższy punkt dla Łodzi uzyskał Fiedorczuk — 19 i Skierkowski — 8.

## Zwycięstwo młodych waterpolistów Anilany

W rozegranej w niedzielę w Szczecinie pierwszej rundzie spotkań mistrzowskich w piłce wodnej juniorów między waterpolistami Anilany odnieśli dwa zwycięstwa. Pokonał Szczęść (Wrocław) 14:3 i zespół gospodarzy — Stal Stocznowiec (Szczecin) 10:5.

Druga runda rozgrywek rozpocznie się w Łodzi 23 lipca br. na basenie przy ul. Sobolewej 1.

# Kiedy zrezygnować?

**N**ielatwo odpowiedzieć na to pytanie. Jako, że nikt chyba nie jest zdolny wyliczyć recepty kiedy, w którym momencie powinno się opuścić sportową arenę, ustępując miejsca innym równie uzdolnionym talentom.

Nasz znakomity oszczepnik Janusz Słota złożył broń dopiero w tym roku. Świecił on swoje wielkie dni będąc przez wiele długich lat w czołówce najlepszych oszczepników świata. Swoim ostatnim występem na tegorocznym memoriale im. Kusińskiego (do Warszawy przybyło żegnając mistrza wielu jego znakomitych kolegów) zakończył definitywnie swoją liczącą 25 lat karierę sportową. Chociaż w niespełna 3 tygodnie później wziął jeszcze udział w meczu ligowym, zwyciężając przesyła 70-metrowym rzutem.

W jego ślady idą i inni polscy sportowcy... przedstawiciele różnych dyscyplin sportowych. Z czynnego uprawiania sportu postanowili wycofać się świętując zwycięstwa wielokrotny mistrz i rekordzista świata Jan Wróblewski. Zdaniem znawców tej dyscypliny uczynił to zbyt wcześnie. Uważają oni bowiem, że J. Wróblewski mógłby jeszcze z powodzeniem startować i odnosić niemałe sukcesy.

Wydać nam się, że chyba sam zawodnik wie najlepiej kiedy zakończyć swoją karierę. Trudno też mieć pretensje np. do złotego medalisty z Monachium

E. Wojdy, który po powrocie z Olimpiady zapowiadał wycofanie się

**T**u i ówdzie słyszy się głosy, że pora już podjąć podobną decyzję J. Pawłowskiemu. Chyba jednak za wcześnie. Nie udało się wprowadzić naszego dzielnemu Jerzemu hat trick w postaci zdobycia na planiszy w Szwecji srebrnego medalu w indywidualnym turnieju szablowym (tutaj dopiero czwartą). Gdyby stało się inaczej Polak wyprzedziłby wreszcie swego najgroźniejszego rywala, świętego włoskiego szermierza E. Mangiarotti na drodze do uzyskania tytułu szermierza wszechczasów. Przypominamy, że Włoch dzierży ten tytuł od 1958 r. wyprzedzając Pawłowskiego zaledwie 2 punktami. Gdyby był przynajmniej srebrny medal w Goeteborgu, Mangiarotti musiałby pożegnać się z tytułem. Stało się inaczej.

Należy tu dodać, że droga Pawłowskiego do tego tytułu jest nieco trudniejsza. Polak zbiera punkty występując tylko w szabli. Tymczasem jego rywal, uzyskał je, walcząc i w szpadzie i w florecie. Mamy nadzieję, że J. Pawłowski nie zrezygnuje po Goeteborgu z dalszych występów na planiszach szermierczych ubiegając się, jak przystało na szermierza wielkiego formatu o zaszczytne miano najlepszego szermierza wszechczasów. Czego mu gorąco życzymy! (wrób)

Wacława Kasprzak

# Rozmyślenia nad balią

Pranie pochlania Polkom około 2 miliardy godzin rocznie. Przylatująca większość białizny kobiety piorą same, bo choć zapotrzebowanie na pranie w zakładach usługowych stale rośnie, choć coraz częściej kobiety z największą chęcią oddawałyby pranie poza dom, wiąże się to z wieloma kłopotami.

Ot, chociażby noszenie brudnej białizny i garderoby do punktu, a następnie odbieranie stamtąd paczek z czystą już białizną. Nie zawsze wiadomo również czy białizna zostanie przyjęta do prania w tym samym dniu. Usługi „na telefon” z dostawą do domu ruszyły co prawda w maju br. zarówno

w Miejskich Pralniach jak i Spółdzielni „Czystość ale... Klientka dzwoni do MPiF na numer 596-09 i dowiaduje się, że zachorował konwojent, więc na razie, na okres tygodnia, przyjmowanie zleceń wstrzymano. W Spółdzielni „Czystość” pranie z dostawą do domu przyjmuje się pod nr 364-34. Owszem zlecenie przyjęło 16 czerwca oferując do wyboru tzw. „ekspres” 72-godzinny termin wykonania, jak i pranie zwykłe w ciągu 18 dni.

Jak się dowiedzieliśmy, obydwie numery telefonu nie są jeszcze znane, o czym świadczy mała liczba przyjętych zleceń. W Miejskich Pralniach pranie z dostawą do domu skorzystały od maja zaledwie 53 osoby, natomiast w „Czystości” 280 osób, ale z tego tylko połowa klientów zleciła pranie białizny — reszta czyszczenie dywanów, oraz odzieży. Cieszy, że po długim oczekiwaniu można wrzeszcze przez telefon zlecić pranie, czy czyszczenie i nie fatygować się osobiście do punktu usługowego. Chodzi jednak o to, aby obydwie telefony były odpowiednio rozreklamowane.

Inne kłopoty dotyczą m. in. jakości wypranej białizny. Łódzianki narzekają, że nie rzadko odbierają białiznę szarą, o nieprzyjemnym zapachu. Wprawdzie w Łodzi pranie białizny jest najtańsze w kraju, ale chcielibyśmy mieć również białiznę śnieżnąbiałą, wykrochmaloną i pachnącą. Bywało, że łódzianki zadzwolone były z usług pierwszych „salonów pralniczych”. Ale np. jeden tylko salon „Ania” przy ul. Narutowicza pracował po otwarciu, kilka ton białizny miesięcznie, dziś

— pierze kilkanaście ton. I chociaż stosuje się już lepsze środki piorące, doprowadzone gorącą wodą, a ostatnio zainstalowano nowe pralnie, klientki wciąż jednak mają uzasadnione pretensje. Tym bardziej, że nie zawsze mogą oddać od razu białiznę do prania, gdyż przedtem... trzeba się zapisać. Niczym do lekarza.

Okazuje się, że zbyt późno zrozumiano w Łodzi, iż rozwiązanie problemu prania nie załatwia „salony”. Choć mamy ich 19, nie dają rady. Dziś już wiadomo, że sprawę rozwiązać mogą tylko pralnie — kombinaty. Pierwszy tego rodzaju powstał na Nowych Sadach. W tym obiekcie na dwie zmiany będzie prało się około 1200 ton białizny rocznie. Do końca br. wyperze się około 600 ton białizny. O ile w ub. roku Miejskie Pralnie wyprały 2.200 ton, w tym roku chcą wyprać 2.800 ton. Gdy ruszył nowy zakład rozpoczęto modernizację starego przy ul. Wólczańskiej. Instaluje się tu nowe maszyny z NRD, tak że w pierwszych dniach lipca wypiorą one około 3 tony białizny na dwie zmiany dziennie.

Jak informuje naczelny inżynier Miejskich Pralni — Agnieszka Pietrzak — pokłada się wielkie nadzieje w nowych urządzeniach, dzięki którym można stosować środki piorące o wysokiej zawartości substancji aktywnej. W efekcie na Nowych Sadach nowoczesne prasy nie wykruszają środków usztywniających białiznę. Myśli się również o perfumowaniu zapachem... świeżego powietrza. Naukowcy już nad tym pracują.

Spółdzielnia „Czystość” ma w remoncie zakład pralniczy przy ul. Anczyca. Aktualnie piorą zakłady przy ul. 22 Lipca i Zaolziańskiej. Chociaż pierwszy pracuje na trzy zmiany, musiał teraz wstrzymać „ekspres” i wykonuje zlecenia tylko w terminie zwykłym, a więc 18-dniowym. Taki termin oferuje też drugi zakład, który na dwie zmiany pierze tylko 680 kg. Niestety, z uruchomieniem nowo budowanego zakładu przy ul. Felszyńskiego, którego zdolność prania wynosi 500 ton na dobę, można liczyć się dopiero z początkiem przyszłego roku, najwyżej w końcu tego roku. W międzyczasie jednak „Czystość” przyrzeka ulepszyć technologię prania.

Miejskie Pralnie oraz „Czystość” dysponują w sumie 110 punktami usługowymi. Jest to już sporo, ale tzw. geografia ich pozostawia wiele do życzenia.

znaczące i drażniące tylko ludzi frazesy.

Frawdziwym rekordzistą w tym zakresie jest nasz rynek zaopatrzeniowy i usługowy, na którym niejednemu już raz przysłowiowa drzazga złej roboty wyrosła belką jeśli chodzi o rozmiar i wymiar konsekwencji dla... klienta. Oto kolejny „kwiatek” opisany w liście p. H. Witkowskiej z ul. Kasprzaka 65.

„Nawiązując do artykułu „Technologia w domowej kuchni” — pisze ona — proszę uprzejmie o interwencję w sprawie napraw niezbędnych lodówek, aby za pasy żywności przetrzymywane były w

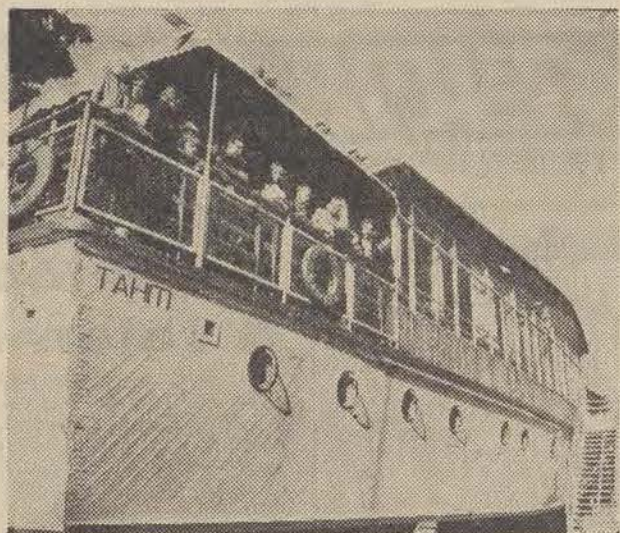
takich warunkach, które zapewniają naszym domownikom zdrowie”. Słuszność tego twierdzenia jest oczywista, ale... jeśli posiadacze lodówek mają możliwość naprawy ewentualnych uszkodzeń tychże.

Moja lodówka „Yeti” zepsuła się. Konkretnie — zaszła potrzeba wymiany agregatu. Tak orzekł monter z „Eldomu” przy ul. Wielkopolskiej — Tursozowskiej, gdzie zgłosiłam naprawę dnia 5 czerwca br. Pracownik przybył w oznaczonym terminie i oświadczył, że naprawa może być wykonana po otrzymaniu agregatów, których nie ma już od kwietnia. Zapytuję więc, czy w dobre wynalazczości i postępu, aż takim problemem jest zaopatrzenie rynku w części zamienne? Co przeskądza Wrocławskim Zakładom „Polard” produkować agregaty do tak potrzebnego w o-

## Na Tahiti!

Koszaliński „Orbis” oferuje wypoczynek na... Tahiti. Jest to bar-hotel mieszczący się w dawnym kuznie torpedowym, ustawionym nad brzegiem w Rowach. Część hotelowa posiada 18 kabin, zaś bar znajduje się na górnym pokładzie Releca-my.

CAF — Kraszewski



### Spotkanie przy NTU 303-04

# Z cłem i bez cła

Nowe przepisy celne wprowadzono w tym roku. Rozporządzenie Rady Ministrów o taryfie celnej przywozowej i wywozowej ogłoszone zostało w Dzienniku Ustaw nr 17 z dnia 9 maja br. i obowiązują od dnia 1 czerwca. Rozporządzenie ministra handlu zagranicznego w sprawie zwolnień od cła oraz ograniczeń przy przywozie i wywozie ogłoszone zostało w Dzienniku Ustaw nr 21 z dnia 31 maja i również obowiązują od początku czerwca.

O nowych przepisach celnych z naszymi Czytelnikami przez NTU 303-04 rozmawiał Jan Wawrzyńczak — naczelnik UC w Łodzi. W ruchu podróży rozszerzono ulgi celne. Np. wartość wywożonych prezentów woynych od cła podniesiona została do 2 tys. zł (dawniej 1000 zł). W przywozie wartość prezentów względnie zakupionych upominków woina od cła znajduje się w granicach do 6 tys. zł.

### CO MOŻNA WYWIEŻĆ Z KRAJU OPRÓCZ UPOMINKÓW?

Rzeczy osobistego użytku potrzebne na czas podróży, potrzebne leki, środki spożywcze przeznaczone na czas trwania podróży, w tym mięso i wyroby mięsne do 2 kg i wyroby czekoladowe do 1 kg. Napojów alkoholowych z wyjątkiem spirytusu można wywieźć do 2 litrów, a także do 2 litrów wina. Również 250 sztuk papierosów, lub 50 sztuk cygar. Nie płaci się także cła od przewożonych przez podróżnych za sobą psów, kotów lub innych zwierząt hodowanych w mieszkaniach.

Duże zainteresowanie Czytelników dotyczyło nowych stawek celnych w przywozie i wywozie.

W PRZYWOZIE ROZSZERZA SIĘ IŁOŚĆ RODZAJÓW TOWARÓW BEZ CŁA. Są to np.: narzędzia rolnicze (1 zł od 1 kg), sprzęt o grodniczny i sadowniczy, wózki motocyklowe i rowerowe inwalidzkie, materiały budowlane, szkło stołowe i galanteria, także zdobione, szkło kryształowe stołowe i galanterijne. Bez cła wwozi się także z zagranicy: meble z drewna i wikliny, wyroby przemysłu spożywczego np. produkty mięsne, jajczarsko-drobiarskie, przetwory rybne, mleczarskie, wszelkie młynarskie oraz makarony. Również zabawki i gry towarzyskie, względnie części do nich i wyroby ortopedyczne.

Z MINIMALNYM CŁEM możemy przywieźć narzędzia rolnicze (1 zł od 1 kg), sprzęt do gotowania i ogrzewania nieelektryczny (3 zł od 1 kg), ciągniki uniwersalne, rolnicze kołowe i gąsienicowe względnie części do nich (1 zł od 1 kg), ogumienia rowerowe i motorowerowe np. opony i dętki (5 zł od 1 kg), porcelanę stołową i galanterię porcelanową (5 zł od 1 kg), porcelit i fajans stołowy (3 zł od 1 kg).

W TARYFIE CELNEJ WYWOZOWEJ MOŻNA PRZEWOZIĆ WZGLĘDNIE WYSYLAĆ BEZ CŁA ZA GRANICĘ następujące artykuły produkcji krajowej: zmechanizowany sprzęt gospodarstwa domowego — pralki, wirówki, odkurzacze, aparaty i sprzęt fotograficzny, środki transportu takie jak samochody osobowe, motocykle, skutery, motorowery; sprzęt elektryczny powszechnego użytku — odbiorniki radiowe, telewizyjne, gramofony, adaptory, magnetofony, dyktafony; środki do prania i mycia — mydła, proszki, płyny i granulki; tkaniny lniane i konopne np. narzuty i kapy. Również polskie stroje ludowe i części do nich z materiałów pospolitych. Bez cła, ale w ilościach niehandlowych można wywieźć kierpce i pantofle domowe, książki, katalogi w pojedynczych egzemplarzach, instrumenty muzyczne jak akordeony, harmonie i harmonijki ustne.

A oto jeszcze kilka innych pytań i odpowiedzi.

— JAKA JEST OPLATA CELNA WYWOZOWA ZA WYROBY BURSZTYNOWE?

— 80 proc. od wartości przedmiotu.

— MÓJ ZNAJOMY WRACA Z KANADY NA STAŁE DO KRAJU. CZY MOŻE PRZYWIEZĆ SAMOCHÓD UŻYWANY I JAKIE ZAPŁACI SIĘ ZA NIEGO CŁO?

— Przesiadający się z zagranicy na pobyt stały w kraju zwolnieni są od cła przywozowego w stosunku do wszystkich przedmiotów stanowiących ich mienie, które służyło do użytku osobistego lub zawodowego, w tym również samochodów.

— GDZIE MOŻNA UZYSKAĆ INFORMACJI O PRZEPISACH CELNYCH?

— W Urzędzie Celnym, ul. Karolewska 41 od godz. 8 do 15, a w soboty do godz. 13, lub telefonicznie pod numerem 351-02.

Notowała: Kas.

## Polskie premiery filmowe

### Szkic do portretu

D ruga w niedługim czasie udana premiera (po „Na wylot” G. Królikowicza) jest również dziełem dokumentalistów debiutujących w fabule — Józefa Gębskiego i Antoniego Halora. Tak jak „Na wylot” i „Opis obyczajów” jest wyświetlany w kinie studijnym, a więc dla publiczności oczekującej od filmu czegoś więcej niż zrywania boków, spłakania się na kryminalnej alicze.

„Opis obyczajów” jest szkicem do portretu tzw. dzisiejszej młodzieży.

Przyjmujemy zaproponowaną przez twórców koncepcję odczytania tego filmu jako wyznania wiary pokolenia obciążonego brakiem kompleksu wojny. Gębski i Halor — niewiele starsi od filmowych bohaterów — studentów etnografii, robią doświadczenie. Izoluja parę młodych od domu, mamy. Zostawiają ich samych skazanych wyłącznie na kontakt z ludźmi spoza ich środowiska. Stawiają ich wobec spraw, które narzuca plan pracy a przy tym dawkuje znane, acz wymagające zajęcia postawy sytuacje.

Przyjętym różniemy dwa pokolenia: wojna służy tu eksperymentowi. Napotkana w trakcie zbierania materiałów etnograficznych rodzina Mruków, zalamuje ochronny cenzur młodych. Pozornie wyznawcy filozofii „tumiwizmu” chcą wiedzieć dlaczego Mrukowie milczą (prawdopodobnie od 1943 r.) Pozornie zainteresowani tylko sobą, nonszalancko ubrani, potrafiący wykpić wszystko i wszystkich studenci chcą poznać źródło tragedii tej rodziny. Motywacja to — wojna, nie wystarczy, jest zbyt uniwersalna. Tam gdzie chodzi o człowieka i jego dramat nie wystarczy pewnik upoważniający do przejścia nad wszystkim do porządku dziennego. Słyszane zapewne nierzadko, a ucinające wszelkie dyskusje zdanie: co ty wiesz, ty wojny nie przeżyłeś, prowadzi często do łatwizny i uproszczeń, zbyt wiele załatwia. Poszukiwanie źródeł absorbuje więc młodych bez reszty. Widzą potrzebę dociekania prawdy.

Jaka jest więc dzisiejsza młodzież? Trochę cyniczna, nonszalancka pewna siebie, nie znosząca łatwych do przyjęcia aksjomatów, dociekliwa, wrażliwa. To tylko kilka cech do portretu młodego pokolenia. Pokolenia bez karabinu i granatu.

Twórcom filmu przydały się umiejętności dokumentalistów. Obserwacje szczegółów, oszczędny dialog, zbiorowy bohater, nawet pozostawiony bez komentarza cytat z dokumentalnego filmu „Testament”, pełnią tu do końca swoją funkcję. Szkic do portretu musi bowiem zawierać wypunktowane, warte zauważenia szczegóły.

Renata Grzelak

## W LISTACH podpowiedziane

S zczeniście lata mojego życia — su utknęły mi w pamięci drobny i banalny epizodem, którego sprawcą był jeden z najpopularniejszych w gronie klasowych „nastolatek” młodzieńców, znany z kochliwości i romantycznego usposobienia. Otóż ten to młodociany amant, zakochawszy się z kolei w którejś z rzędu szkolnych koleżanek, postanowił obwieścić o tym wosmem i wobec wypisując na tablicy ogromnymi kulfonami swoje miłosne wyznanie „Kocham Kasie”. I to akurat przed przybyciem do klasy wychowawczyni, Czaplą zwanej — osoby znanej z surowych zasad pedagogicznych.

Jednakże wbrew przewidywaniom całe to wydarzenie nie skończyło się draką, lecz mądrym, wychowawczym wykładem na temat głębokich treści tkwiących w słowie „kocham”, a także zobowiązań jakie człowiek bierze na siebie o ile chce, aby nie stało się ono nie znaczącym sloganem.

Myślę, że niejednemu z nas przydałoby się tego typu uświadomienie zobowiązań składanych przy okazji różnych, lekko wypowiadanych haseł: hasełek w rodzaju „Klient nasz pan”, „Frontem do człowieka” itp. itd. Haseł, które jakże często w codziennej praktyce zamieniają się na nic nie

## K. Wuryzkowska Kocham Kasie

Nabywcy turystycznych radioodbiorników tranzystorowych narażeni są co jakiś czas na beznadziejne uganianie się po sklepach w poszukiwaniu baterijek 9-woltowych, których albo na rynku nie ma, albo są przeterminowane.

Ażeby uprzedzić następne „wyjaśnienie” centralnego dostawcy tych baterijek tj. łódzkiego ZURIT, skąd nie tak dawno otrzymaliśmy zaproszenie zasygnalizowanych nam przez Czytelnika faktów — komunikujemy, iż nie dalej jak trzy dni temu sami wpadliśmy na trop jednej z takich dostaw nadesłanej w kwietniu br. do sklepu przy ul. Piotrkowskiej. Bate-

ryjki z tej dostawy w cenie 10 zł sztuka, słusznie zareklamowanej przez kierownika sklepu miały datę produkcji aż z 1971 r., od przeszło więc roku były niczym innym, jak bezużytecznym szmelcem nie wartym nawet 5 groszy.

Lekceważenie, nieodpowiedzialność, bałaganiarstwo zbyt kosztowne powodują skutki, abyśmy mogli obok tych zjawisk przechodzić bez słowa. Nierzadko, jak wykazuje praktyka — tylko trochę dobrej woli potrzeba, aby w niejednej sprawie zapanował ład i porządek. Dobrze jeśli ludzie odpowiedzialni za powierzone im zadania w porę zdadzą sobie z tego sprawę i przyznając się do błędów starają się wyciągnąć właściwe wnioski ze słusznej krytyki.

Tak jak to uczynił łódzki „Eldom”, którego jeden z zakładów nie dość dokładnie wywiązywał się ze zleconej mu usługi.

— Najserdeczniej dziękuję za artykuł pt. „Stary człowiek i ty” — pisze do redakcji samotna, 80-letnia rencistka pani J. P., której sprawie poruszyliśmy m. in. w wyżej wspomnianej publikacji. — Natychmiast po Waszej interwencji przyszło do mnie dwóch inspektorów z „Eldomu”, którzy przywrócili moją lodówkę do stanu pełnej sprawności. Pozostawili na rachunku numer telefonu, abym w razie następnej awarii mogła natychmiast zawezwać fachową pomoc i zobowiązali się okresowo, bezpłatnie kontrolować i konserwować lodówkę. Godna to postawa poważnej firmy, która budzić musi wdzięczność i szacunek”.

Dobra to pointa dla poruszonego w artykule problemu.

## Studenckie „Lato — 73”

Od wczoraj przebywa na ziemi łódzkiej grupa dziennikarzy z całego kraju, biorąca udział w specjalnej sesji organizowanej przez Klub Publicystów Oświatowo-Wychowawczych SDP oraz Zarząd Główny Socjalistycznego Związku Studentów Polskich.

Celem sesji jest zapoznanie dziennikarzy z organizacją i przebiegiem studenckiego „Lata — 73”. M. in. wczoraj zwiedzili oni obóz naukowy studentów łódzkiej AM w Zelechniku koło Rawy Mazowieckiej, spotkali się ze studentami odbywającymi w Łodzi praktyki robotnicze, a w godzinach popołudniowych — w czasie konferencji prasowej z udziałem władz UL i działaczy ZL SZSP — interesowali się żywo szeregiem problemów łódzkiego środowiska akademickiego.

Dziś w ramach tego dziennikarskiego rekonesansu przewiduje się zwiedzenie przez uczestników sesji Kompleksowego obozu naukowego studentów łódzkiej uczelni — w Sulajowie koło Piotrkowa. Skoro już mowa o studenckich obozach naukowych dodajmy, że w tym roku łódzkie środowisko akademickie organizuje ich 35, z czego 12 obozów na terenie województwa. Wznieć w nich udział 900 studentek i studentów oraz 120 pracowników naukowych łódzkiej uczelni. O pracy studenckich obozów naukowych, które organizowane będą przez cały okres wakacyjny, ich przydatności dla potrzeb gospodarczych, kulturalnych naszego regionu, pisząc będziemy w oddzielnych materiałach. (SL)

## Zmiana cen jaj

W związku z sezonową podwyżką ceny skupu jaj z dnem 10 bm. (wtorek) podwyższone zostały ceny detaliczne jaj świeżych o 0,20 zł na 1 sztukę. Nowa cena detaliczna jaj dużych wynosi 2,40 zł, jaj średnich 2,20 zł, jaj małych 2,00 zł za 1 sztukę.

## 40 zalanych piwnic Zakłócenia w komunikacji Tajemnica żółtej wody

**TRUDNE CHWILE PRZEŻYWAŁA STRAZ POŻARNA PO NIEDZIELNEJ BURZY I ULEWIE.** Aż w 40 przypadkach wzywano ją do zalanych piwnic. M. in. trzeba było „osuszać” kotłownię nowego szpitala im. Kopernika przy ul. Pabianickiej, magazyny PKS przy ul. Strzelezyka, żłobki przy ul. Wapiennej i Przyszkoła. Niestety nie we wszystkich przypadkach można było natychmiast udzielić pomocy. Zgłoszeń było bowiem zbyt wiele. Dlatego też dopiero wczoraj można było wypompować wodę z szybowi w hotelu Mazowieckim, świetlicy PZGS przy ul. Obr. Stalingradu 85, piwnic LPTO przy ul. Brukowej 6/8.

**SPORO AWARII ZANOTOWANO RÓWNIEŻ I W MPK.** W wielu miejscach woda pozalała tory uniemożliwiając ruch tramwajowy. Przerwy w komunikacji dochodziły do kilku godzin. Nic dziwnego. Ul. Kilińskiego np. przy skrzyżowaniu z Przybyszewskiego, przypominała ogrom-

ne bajero. Tak jest tutaj po każdym większym deszczu. Może rejon służby drogowej w tej dzielnicy zatroszczy się wreszcie tym odcinkiem jezdni.

Skutki niedzielnej burzy dają się odczuć jeszcze i dzisiaj. **WIELE OSOB ZWRÓCIŁO UWAGĘ NA DZIWNY RDZAWOŻŁTY KOLOR WODY PŁYNĄCEJ OD CZASU BURZY Z KRANÓW.** Takie sygnały dostaliśmy między innymi od mieszkańców ulic: Gdańskiej, Narutowicza, Limanowskiego, Żeligowskiego. **SYTUACJA TAKA JEST JEDNAK** — jak poinformo-

wano nas w Pogotowiu Wodociągowym — **W CAŁYM MIĘSCIE.** Już wczoraj prowadzone były badania nad jakością wody, trwały również prace przy przepłukiwaniu sieci wodociągowej zwłaszcza zaś głównych magistrali. Podczas burzy elektrownia wyłączyła prąd a tym samym unieruchomione zostały niektóre urządzenia przepompowujące wodę. Po ponownym ich uruchomieniu prawdopodobnie do wody dostał się osad i piasek. **DZIŚ JUŻ TA SYTUACJA POWINNA ULEC ZMIANIE.** (J.C.)

## Pozdrowienia z kolonii letnich

Co dziennie w poczekalni redakcyjnej znajdujemy pozdrowienia od dzieci łódzkich, przebywających na koloniach letnich.

„Chociaż ośrodek nasz znajduje się w Kolonii — czytamy m. in. w pocztówce

przysłanej przez dzieci pracowników ZPDZ „Olimpia” w Łodzi — dzięki naszej dykcji zwiedzamy odległe miejscowości, a nawet góry. Gorąco pragniemy pozdrowić za Waszym pośrednictwem dyrektorkę ZPDZ „Olimpia”, rodziców i kolegów szkolnych.”

Rada Ośrodka Kolonijnego „Srebrny Glob” kolonii letnich ZAE „Ełster” w Łodzi: Elżbieta Juszcak, Ryszard Stanisław i Elżbieta Jankowska piszą m. in. w liście do redakcji: „Przesyłamy serdeczne pozdrowienia z pięknej i gościnnej ziemi kosielińskiej, na której przebywamy od 26 czerwca br. W czasie wycieczek pozajemy piękne zakątki naszego kraju i życie ich mieszkańców. Dziękujemy dyrektorzy ZAE „Ełster” za zorganizowanie nam tak miłego wypoczynku, pozdrawiamy naszych rodziców i zapraszamy w odwiedziny do naszego słonecznego pałacu.”

Dziękujemy za pozdrowienia i życzymy łódzkim dzieciom dalszych przyjemnych wakacji. (J. KR.)

## Zamiast sprzedawać — usuwali wodę z magazynu Potop w „Uniwersalu”

Przy podjeździe do rampy magazynów „Uniwersalu” woda po kolana. Towary wyładowywano więc rano przy wejściu do portierni. W magazynach natomiast woda i błota po kostki. Burzowe miejskie kanalizacje nie wytrzymały nadmiaru odtatnych opadów deszczu i woda spłynęła do pomieszczenia domu towarowego leżącego poniżej poziomu ulicy. Woda zalala również szatnie oraz urządzenia sanitarno-socjalne.

Powódź sprawiła, że część pracowników zamiast handlować, przekładala towary w miejsca bardziej suche i usuwała wodę z pomieszczeń. Przedtem jednak musiała się zapoznać z „gumiakiem”, które pobrała ze stoisk z obuwem.

Nasuwa się pytanie, dlaczego od czasu do czasu — w przypadku bardziej długotrwałych deszczów i gwałtownych ulew — „Uniwersal” zalewany jest wodą? (wit)

## Aby nie zaskoczyły nas chłody

# Remont sieci ciepłej

Od 1 do 30 lipca południowe dzielnice Łodzi zostały pozabawione ciepłej wody, a od 31 lipca będzie odczuwalny jej brak w Śródmieściu i na osiedlach: Teofilów, Wielkopolska, Pojezierzka, Koziny-Wschód.

Prawdopodobnie włączenie w dzielnicach północnych nastąpi 30 sierpnia. W tym czasie będą również przeprowadzane roboty inwestycyjne dla ciepłowni Łódź III. Jeżeli nie zakończy się ich przed 30 sierpnia to i tak popłynie ciepła woda do północnej części miasta z Łódź II. Przerwa w dopływie ciepłej wody jest przeznaczona na remont ciągów ciepłowniczych, polegający na wymianie zniszczonej armatury w komorach, czyszczeniu rur, zastąpieniu zużytych odcinków sieci nowymi oraz uzupełnianiu uszczelnień i połączeń kolnierzykowych.

Jak informuje nas dyrektor Zakładu Sieci Ciepłej mgr inż. Zdzisław Szysła, do tej pory remonty przebiegają sprawnie i zgodnie z harmonogramem. Jednak istnieje obawa że mogą nastąpić przestoje spowodowane brakiem materiałów. Dostawy niestety zawiodą. Kłopot jest również z brakiem kadry pracowników. W związku z tym brigady remontowe mają wstrzymane urlopy i prace przebiega na dwuletniemi. Kierownik wydziału remontów mgr inż. A. Szemaszek jest zadowolony ze swoich brigad. Ludzie jego pracują wydajnie i z poświęceniem. Bardzo dobrze spisuje się również współpracująca z ZSC Łódźkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich, remontujące odcinki w okolicach Rzgowskiej i Dąbrowskiej. Były propozycje żeby w okresie przerwy remontowej włączano ciepłą wodę raz na tydzień. Niestety, nie jest to możliwe z uwagi na koszty. Prace przygotowawcze do uruchomienia ciepłociągu trwały z reguły 5 dni. Przy przystąpieniu do remontu należy spuścić ok. 40 tys. m sześciu wody i zabezpieczyć miejsca pracy. Zajmuje to również kilka dni.

## NTU 303-04 odpowiada w godz. 10-11 oprócz sobót

### KIEDY RENTA DLA WDOWY?

M. H. W 1969 roku zawarłam związek małżeński. Po 2,5 latach mąż zmarł. W rok po jego śmierci ukończyłam 50 lat. Czy nie będąc inwalidką mogę przerwać pracę i ubiegać się o rentę rodzinną? Mąż miał za sobą 25 lat pracy zawodowej.

**RED.:** Zona pracownika ma prawo do renty rodzinnej m. in. wtedy jeśli osiągnęła 50 lat w czasie trwania małżeństwa, lub w ciągu 5 lat po śmierci współmałżonka. Nieco odmiennie wygląda sytuacja osoby, która zawarła związek małżeński z rencistą. Nabywa ona bowiem uprawnień do renty rodzinnej wtedy jeśli jej małżeństwo z rencistą trwało co najmniej 3 lata lub z małżeństwa tego urodziło się dziecko. (h)

## Warzywa tanieją • Owoców więcej

Z zaopatrzeniem się w warzywa nie mamy już większych kłopotów. Jest ich coraz więcej. Wczoraj pokazała się już marchewka sprzedawana w kilogramy w cenie 6 zł, w odczkach — po 2,50 zł. Za buraczki płaćliśmy po 4,50 zł za 1 kg, za cebule 10 zł, za kapuste — 3 zł. Kalafory od 2,50 do 5 zł za sztukę. Wresz-

cie spadła cena pomidorów do 48 zł za 1 kg. Z importu są tańsze — 40 zł, niestety jest ich bardzo mało. Już na kilogramy kupujemy też młode porry w cenie 10 zł.

Pod dostatkiem jest także ogórków — wozowe kosztują 10 zł, a krońskie 20 zł za 1 kg. Za kilka dni spodziewane są już pierwsze ogórki gruntowe i

wówczas cena ich znacznie się obniży. Tendencja zniżkowa występuje zresztą — w cenach na wszystkie warzywa. Kłopot jest jedynie, jak zwykle o tej porze, z zielonym koperkiem. Na rynku pojawia się raczej koper duży nadający się do kiszenia ogórków.

Gożej z owocami. Masowe zbiory truskawek ku zadowoleniu handlowców zakończyły się. Wczoraj Przedsiębiorstwo „Owoce i Warzywa” skłeroowało do detalu zaledwie 700 kg tych owoców, natomiast pojawiają się już porzeczki, agrest i więcej czereśni, za które płacimy 20 zł za 1 kg. Niektóre uprzemysłowione owocarnie proponują też czarne jagody w cenie 24 zł. Dziś zapowiada się lepsze zaopatrzenie niż dotychczas w czereśni wielkoowocowe. W ciągu tygodnia będzie ich z dnia na dzień coraz więcej i po taniej cenie. Przyrzekane są też większe dostawy porzeczki czerwonych i czarnych oraz jagód. (Kas)

## Jak cię widzą...

Na zapleczu „Adasia”



Z uwaga czytamy „Dziennik Łódzki” publikację zamieszczoną w rubryce „Jak cię widzą” — mówi nam przez telefon nasz stały Czytelnik (nazwisko znane redakcji), zamieszkały w bloku zwanym popularnie „Adasiem” przy ul. Piotrkowskiej. — Zapraszam przedstawicieli waszej redakcji do odwiedzenia naszej posesji. Od kilku już tygodni na zapleczu „Adasia” mamy istny smietnik. MPO opróżnia jedynie puszkę, natomiast ze straganów warzywno-owocowych znajdujących się przed „Adasiem” sprzedawcy wyrzucają na podwórko naszego domu polamane skrzynki drewniane, liście z kapusty i kalafiorów oraz nac od marchwi. W czasie upałów dosłownie nie ma czym oddychać, bo to wszystko gnije Cuchnie...

Pojechaliśmy na miejsce, sfotografowaliśmy... W imieniu lokatorów „Adasia” domagamy się stanowczo, aby Przedsiębiorstwo „Warzywa i Owce” nawiązało kontakt z MPO. Potrzebne są specjalne buszki na odpadki warzywno-owocowe, które mogłyby się znaleźć na zapleczu „Adasia” i oczywiście byłyby regularnie opróżniane przez brygadę MPO. Takiego stanu rzeczy — jak to ma miejsce obecnie — nie można dłużej tolerować. (J. KR.)  
Fot.: A. Wach

## Czy ŁPO otrzyma znów medal na ogólnopolskiej wystawie róż?

Łódzkie Przedsiębiorstwo Ogródnicze od wielu lat bierze udział w ogólnopolskich wystawach róż. Zawsze też wraca z wyróżnieniem za swoje piękne kwiaty. Jest już w posiadaniu trzech medali „Złotej Róży” i jednego medalu srebrnego. W tegorocznej wystawie, która po raz pierwszy odbyła się w Łodzi, ŁPO wystawi około 40 odmian róż bukietowych, przeznaczonych na dekoracje parków. Swoje najpiękniejsze róże wystawi także m. in. Gospodarstwo CNOS „Gospodarz” oraz indywidualni ogrodnicy: B. H. Witaszycy z Kutna, L. Lasota z Sieradza i M. Albiński z Krośnice.

Otwarcie wystawy, która zostanie zorganizowana na parterze Teatru Wielkiego, odbędzie się 14 bm. o godz. 13. Podczas trwania tej ciekawej imprezy Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Ogródniczych zorganizuje dla wystawców, którzy przyjadą do Łodzi, specjalną wycieczkę po hodowlach różnych Łodzi i województwa. (Kas)

### WAŻNE TELEFONY

- Informacja telefoniczna 03
- Straż Pożarna 08 666-11, 595-55
- Pogotowie Ratunkowe 09
- Pogotowie MO 07
- Informacja kolejowa 655-55
- Informacja PKS 265-96, 517-20
- Pogotowie wodociągowe 835-46
- Pogotowie gazowe 335-85
- Pogotowie energetyczne 334-28
- Pogotowie ciepłownicze 238-81

### TEATRY

- JARACZA — godz. 19 „Kram z piosenkami”
- TEATR 7-15 — godz. 19.15 „Trędowna”
- PINOKIO — godz. 18 „Rycerz złotego słonca”
- Pozostałe teatry nieczynne.

### MUZEJA

- SZTUKI (ul. Więckowskiego 56) godz. 11-19
- HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 10-17
- HISTORIA WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 292) godz. 10-17
- ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 12-18 (wstęp bezpłatny)
- EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) godz. 10-17

### ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9-20 (kasa czynna do godz. 19)

### PALMIARNIA — nieczynna

### KINA

- BALTYK — „Simon Bolivar” (hiszp) od lat 14, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- LUTNIA — „Wódz Indian — Tecumseh” (NRD) od lat 11, godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45
- „Król, dama, waleś” (fr.) od lat 16, godz. 19
- POLONIA — „Śmiech w ciemności” (ang) od lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- WISLA — „Mały, wielki człowiek” (USA) od lat 18, godz. 10, 13, 16, 19
- WŁÓKIENIARZ — „Wódz Indian — Tecumseh” (NRD) od lat 11, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- WOLNOSC — „Pojedynkę na wietrze” (jap) od lat 18, 20
- ZACHETA — „Śmiech w ciemności” (ang) od lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- STYLOWY-LENNIE — „Szkoła kowbojów” (USA) od lat 16, godz. 20.30 (kino czynne tylko w dni pogodne)
- TATRY-LETNIE — „Świadek koronny” od lat 18 (wł.) godz. 20.15 (kino czynne tylko w dni pogodne)
- LDK — „Człowiek w pięknych krawacie” (fr.) od lat 18, 20, 13.30, 16.15, 19
- STYLOWY — „Dziwaczyna inna niż wszystkie” (ang.) od lat 18, godz. 15.30, 17.45, 20

### STUDIO — „Całunowy płaszcz” (duński) od lat 18, godz. 18, 20.15

- TATRY — „Na krawędzi” (A) (pol.) od lat 14, godz. 10, 12.15, 14.30 (seans zamknięty); POZEGNANIE Z FILIEM: „Zakochana wiedźma” (wł.) od lat 18, godz. 17, 19.30
- CZAJKA — nieczynne
- DKM — „Godziła kontra Hedera” (jap.) od lat 14, godz. 16, 18, 20
- KOLEJNARZ — nieczynne
- GDYNIA — „Pojedynek rewolwerowców” (USA) od lat 18, godz. 10, 12, 15, 20
- „Naszynnik dla mojej ukochanej” (radz.) od lat 11, godz. 14, 16
- HALKA — „Powrót rewolwerowca” (USA) od lat 14, godz. 13.30, 17.45, 20

### Teatry (franc.) od lat 18, godz. 17.45, 20

- STOKI — „Z księgi królów” (radz.) od lat 11, godz. 15.30
- „Układ” (USA) od lat 18, 20, 17.30, 20
- SWIT — „Niebieski żołnierz” (USA) od lat 15, godz. 15.30, 17.45, 20

### DYZURY APTER

Piotrkowska 127, Narutowicza 42, Rzgowska 51, B. Lukssemburg 3, Niciarniana 15, Pabianicka 218, Wielkopolska 53a, Obr. Stalingradu 15.

### DYZURY SZPITALI

- Instytut Pol.-Gin. AM — ul. Sterlinga 13 — Klinika Położniczo-ginekologiczna i Patologii Ciąży dla dzielnicy Śródmieście — poradnia „K” ul. Nowotki i Kopernika — poradnia „K” ul. Marynarska, Pęcankowskiej i Snycarska. Nie przyjmuje chorych ginekologicznie.
- Instytut Pol.-Gin. AM (ul. Curie-Skłodowskiej 15) — położnictwo i ginekologia dla dzielnicy Górna — poradnia „K” ul. Felńskiego, Zapolskiej, Rzgowskiej i Przybyszewskiej.
- Dla dzielnicy Bałuty — poradnia „K” ul. Bydgoska i Turzowska oraz ginekologia dla rejonu klatki ul. Sterlinga 13.
- Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew oraz dzielnica Bałuty — poradnia „K” ul. Sedziowska.
- Szpital im. M. Fornalskiej — ul. Fornalskiej 37 — dzielnica Polesie, dzielnica Śródmieście — poradnia „K” ul. 10 Lutego, dzielnica Bałuty — poradnia „K” ul. Traktorowa i Luliana.
- Szpital im. M. Kopernika — ul. Pabianicka 62 — dzielnica Górna, poradnia „K” ul. Cieszkowskiego i Odrzańskiego, dzielnica Bałuty — poradnia „K” ul. Libelta.
- Chirurgia ogólna — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
- Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
- Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 193)
- Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)
- Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii AM (Sporna 35/50)
- Chirurgia szczerkowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
- Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

### NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66. Ogólnolódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 815-19, czynny jest w godz. od 7 do 21, oprócz niedziel i świąt.

**STUDIA DOKTORANCKIE  
AKADEMIA MEDYCZNA  
W ŁODZI**  
przyjmuje  
zgłoszenia

na studia doktoranckie, które rozpoczynają się z początkiem roku akademickiego, dnia 1 października 1973 r.

Warunki przyjęcia i odbywania studiów określone są rozporządzeniem ministra oświaty i szkolnictwa wyższego z dnia 15 lutego 1968 r. (Dz. U. nr 6, poz. 38) i zarządzeniem ministra zdrowia i opieki społ. z dnia 30 grudnia 1968 roku (Dz. U. MZIOS nr 2, poz. 5 z 1969 roku) oraz zarządzeniem z dnia 31 grudnia 1971 roku (Dz. U. MZIOS nr 2, poz. 9 z 1972 roku).

Akademia Medyczna w Łodzi prowadzi studia w zakresie:

- ANALITYKI KLINICZNEJ,
- CHIRURGII PLASTYCZNEJ,
- ENDOKRYNOLOGII,

na które przyjmowani będą wyłącznie LEKARZE MEDYCZYNI, oraz w zakresie:

- ORGANIZACJI OCHRONY ZDROWIA,

na które prócz lekarzy medycyny mogą ubiegać się również mgr mgr farmacji, biochemii, biologii itp.

Podania przyjmuje ref. d.s. nauki Akademii Medycznej w Łodzi, al. Kościuszki 4, II p., pok. 16 w terminie DO DNIA 5 WRZEŚNIA 1973 ROKU.  
5529-k

**SP-NIA PRACY  
„URODA  
I ZDROWIE”  
ZAKŁAD 17**

Boya Żeleńskiego 12  
w Łodzi, tel. 515-67

**LECZY ŻYLAKI**

kończym dolnych z uwzględnieniem wyników kosmetycznych po leczeniu operacyjnym. Równocześnie leczy OWRZODZENIE ŻYLAKOWE PODUDZI.  
5580-k

**Nieruchomości**

SPRZEDAM pół wili dwurodzinnej, Radomsko ul. Brzozowa 3. Konstancja Czekańska

SOKOLNIKI — działka 1 600 m. domek dwuizbowy, weranda, studnia, komórka — całość ogrodzona — sprzedam. Cena 263 tys. Oferty „10134” Prasa, Piotrkowska 96

ATRAKCYJNY domek letniskowy przy lesie — sprzedam. Szwedów 92. Dojazd pociągiem elektrycznym z Łodzi-Kalisz. Wiadomość na miejscu — parcela 94.

DZIAŁKĘ o pow. 2,285 m w Justynowie — sprzedam. Wiadomość: Łódź, Przedzalniana 36 m. 33.

GARAZ — Rondo Titowa zamienie na garaż — Tyburzy. Tel. 433-84. 9957-g

**Kamery Sprzedam**

KAMERY 08 cm z transformatorem i projekto-rem sprzedam. Tel. 31-05.

FUTRO czarne łapki karakulowe kanadyjskie. Kominerz norka szara — okazjonalnie sprzedam. Wieckowskiego 28 m. 6 front II piętro, godz. 15-19. 10027-g

FIKUS piękny, duży, maszynie do leczenia „Canon” sprzedam. Tel. 862-67. 9998-g

BLACHE cynkowa 0,62 x 1,44 arkusze okazjonalnie sprzedam. Oferty „10099” Prasa, Piotrkowska 96.

**Pojazdy**

„SKODE 1000 MB” r. 1968 sprzedam. stan b. dobry, telefon 575-43, godz. 17-19. 10136-g

DRZYKI przednie lewe do „Simca” kupię. Można być od „Aronda” Łódź, Obr. Stalingradu 43. Kaczyński 10093-g

ROWER składany z silnikiem — sprzedam. Tel. 694-56. 10114-g

„SYRENE 104” — stan bardzo dobry — sprzedam. Wiadomość: Stacja Obsługi ul. Gliniana.

„SKODE-1000-MB” (rok 1969) sprzedam. Reja 2 m. 10, tel. 531-25. 10314-g

„SKODE-Spartak” sprzedam. Bydgoska 30 m. 16, godz. 16-18

„SYRENE 104” — sprzedam. Tel. 212-33 po 17.

„SKODE Octavię” sprzedam. Węczyń Szkoła k/Łodzi, Orlicz.

„SYRENE 104” (1969) — stan bardzo dobry — pilnie sprzedam. Tel. 891-78. Po 17. 10405-g

„TRABANTA 601” sprzedam. Sobczak, Zmienna 15A, m. 41 (od Chryzantem) 10, 12, 13 bm, godz. 18-20. 10345-g

**Lokale**

PRZYJMĘ na mieszkanie. 894-42. 10302-g

2 POKOJE, kuchnia 48 m, bielo — Zubardz, III piętro, zamienie na podobne I piętro lub do V piętra z windą — okolica Ronda Titowa. Lutomska 154 m. 34, od 17.

ŁÓDŹ — trzy pokoje, kuchnia, przedpokój, słończone, komfort, telefon, front, I piętro, balkon, zamienie na mieszkanie w domku jednorodzinnym z ogrodem. Może być na wsi. Duże miasto wykluczone. Włodzimierz Dąbrowski, 90-743 — Łódź Lipowa 27 m. 21, tel. 263-19. 9988-g

SAMOTNA poszukuje pokoju. Oferty „10010” Prasa, Piotrkowska 96.

MIESZKANIA lub sędzielnego pokoju na ok. 4 lat, poszukuje, najchętniej Julianów, Radogoszcz, Zgierz-Chelmy. Oferty „10011” Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju nieumeblowanego z niekremującym wejściem. Oferty „10000” Prasa, Piotrkowska 96.

**Nauka Praca**

NIEMIECKI — nauka, egzaminy poprawkowe, tłumaczenia. Tel. 254-53 Cierśniakowski. 9973-g

POMOC do dziecka zaraz potrzebna. Sosnowa 20 m. 6. 9963-g

PRZYJMĘ wspólnika z dużą gotówką (współpraca niekonieczna). Pożyczony samochód osobowy. Poważne oferty „9972” Prasa, Piotrkowska 96

ZATRUDNIĘ dozorcę — pałac. Mieszkanie wolne. Warunki do uzgodnienia. Tel. 201-31 po godz. 19. 10125-g

**Zęby**

RZEMIESLNICZA Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu „Elektrometal” Łódź ul. Waleczna 24, biurowy blok rachunkowy od nr 100 do 131.

BROSZKĘ pamiątkową zgubiono 30 czerwca. Wawelska — Bałucki Rynek Zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 523-21.

DNIA 3 lipca br. wieczorem na trasie Andrzej Struga i Gdańskiej zgubiono damski zegarek „Longin”. Srebrzyńska 95-61. 10298-g

**Różne**

PRZYCHODNIA Skórno-Wenerologiczna m. Łódź ul. Zakątna 44, I piętro, rejestracja, przyjmuje cała doba (oprócz niedziel) udziela porad w zakresie chorób wenerycznych i leczy bezpłatnie. 5642-k

CZERWONIEC Konstanty — ginekolog. Tuwima 20

Dr ZIOMKOWSKI — skórne. Weneryczne 16-19. Piotrkowska 59. Oprócz sobót. 10005-g

Dr Jadwiga ANFOROWICZ — skórne. Weneryczne 16.30-19, Prochnika 8. 9915-g

SAMOTNI! Ciekawymi ofertami dysponuje Biuro Matrymonialne „Węsta”. 70-852. Szczecin skrytka pocztowa 672

BRAMY, ogrodzenia, balustrady wykonuje szybko warsztat. Kowalski Helenówek, ul. Stalingradzka 24a. 10119-g

NAPRAWA lodówek 596-35 inż. Wysocki, 10-14. 9982-g

**KANDYDATÓW**

do podjęcia pracy w punktach usługowych na zryczałtowanym rozrachunku w zawodach:

- ślusarstwo ogólne,
- szlifierstwo,
- ostrzenie narzędzi,
- kowalstwo,
- blacharstwo,
- naprawy sieci wodociągowej i ew. w innych specjalnościach

poszukuje  
**SPÓŁDZIELNIA PRACY  
„ARMATURA”**  
w ŁODZI, ul. DUNSKA 23 (Teofilów), tel. 898-52, 898-53.  
Pożądane jest posiadanie lokali. 5512-k

**U KOGO ZGAŚNIE ŚWIATŁO**

1. W dniu 10 lipca br. w godz. od 6.30 do 17 ulice: Skrzydlata od Kaszelańskiej do Studenckiej i Studencka.

2. W dniu 15 lipca br. w godz. j.w. ulice: Strzelczyka od Sosnowej do nr 13, Słowiańska od Strzelczyka do nr 3, Sosnowa od nr 3 do 16 i Brzozowa od Strzelczyka do nr 15.

3. W dniach od 16 do 17 lipca br. w godz. j.w.

Osiedle „Dąbrowa” bl. nr nr 111, 112, 113, 115, 116, 202, 204, 205, 206, 209, 210, 211, 213, 247, 252, 252a i 252b

4. W dniach od 16 lipca do 13 sierpnia br. w godz. j.w. ulice: Nowotki od toru PKP do Dębowskiego, Edwarda od Nowotki do Lawinowej, Lawinowa, Krokusowa od Nowotki do Żlebowej, Granitowa od Krokusowej do Pieniny i Szarotki od Nowotki do Zrebowej.

5. W dniach od 18 do 20 lipca br. w godzinach j.w. ulice: Węgierska, Lewantyńska i Przetwórcza. 5700-k

**POWIELANIE  
i przepisywanie na maszynach  
biurowych  
wykonuje**

dla przedsiębiorstw i osób prywatnych  
**SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW  
Im. Hanki Sawickiej w Łodzi.**  
Czytelne rękopisy i inne materiały stanowiące podstawę do wykonania usługi przyjmujemy  
**Zakład Usług Biurowych Łódź,  
ul. Sienkiewicza 37, tel. 379-87.**  
1046-k

**PRZETARG**

Spółdzielnia Hurtownia Międzypowiatowa „Samopomoc Chłopska” w Łodzi, ul. Zbąszyńska nr 3 ogłasza przetarg na wykonanie robót elektrycznych — słaboprądowych polegających na: wykonaniu przewodowości dla czujek p.poz. izotopowych. W/w roboty mają być wykonane w bazie magazynowej w Łodzi, ul. Zbąszyńska nr 3 w terminie do 30 sierpnia 1973 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz spółdzielnie mieszkaniowe. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” należy składać w SHM „Samopomoc Chłopska” w Łodzi, ul. Zbąszyńska nr 3 w dziale inwestycji w terminie do dnia 23 lipca 1973 roku, podając jednocześnie na ofercie nazwę przedsiębiorstwa. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24 lipca 1973 roku w sali konferencyjnej tut. spółdzielni o godz. 10. Zastrzeżenie prawo wyboru oferty jak również odstąpienia od przetargu, bez podania przyczyn. Podstawa zapłaty będą cenniki branżowe. Przelądane kosztorysy ofertowe można w dziale inwestycji SHM „Samopomoc Chłopska” w Łodzi, ul. Zbąszyńska nr 3 w godz. 8-10. 5626/k

**Pracownicy poszukiwani**

**UWAGA!**

W lipcu rozruch nowej Fabryki Domów WK-70 jeżeli pragniesz w przyszłości zabezpieczyć sobie pełną stabilizację życiową, podejmij pracę w Importowanej do Łodzi Fabryce Domów, podległej Łódzkiemu Przedsiębiorstwu Budownictwa Miejskiego nr 3, Łódź, ul. Sienkiewicza 85/87, które zatrudni z terenu m. Łodzi:  
— BETONIARZY prefabrykatów,  
— ZBROJARZY prefabrykatów żelbetonowych,  
— MONTERÓW konstrukcji żelbetonowych,  
— MURARZY — tynkarzy,  
— CIEŚLI,  
— CERAMIKÓW,  
— DOZORCÓW i portierów,  
— BLACHARZY — dekarzy,  
— ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych,  
— OPERATORA na wózek spalinowy widłowy, Załoga Fabryki Domów będzie poddana specjalnemu przeszkoleniu Wynagrodzenie w/w układu pracy w budownictwie. Informacje związane z warunkami pracy zainteresowani mogą uzyskać w dziale zatrudnienia i plac przedsiębiorstwa, ul. Sienkiewicza 85/87, XII piętro, pokój 1204, w godz. 7-15, w soboty w godz. 7-13, tel. 602-16.

- KIEROWNIKÓW budów z uprawnieniami,
  - KIEROWNIKÓW robót instalacji sanitarnych z uprawnieniami,
  - MISTRZÓW budowlanych z uprawnieniami,
  - TECHNIKÓW ze znajomością sporządzania dokumentacji placowej,
  - TECHNIKÓW normowania i organizacji pracy,
  - INŻYNIERA budowlanego do działu przygotowania produkcji,
  - INSPEKTORA do spraw finansowych,
  - INSPEKTORA d.s. szkolenia zawodowego,
  - INSPEKTORÓW do spraw ekonomicznych i planowania,
  - MAGAZYNIERÓW.
- przyjmie do pracy Łódzki Kombinat Budowy Domów, ul. Nowo-Teresy nr 1. Warunki pracy i płacy z kandydatami z terenu Łodzi do omówienia w dziale kadr kombinatu przy ul. Nowo-Teresy nr 1 — pokój 106. 5082-k

Łódzki Kombinat Budowy Domów przyjmie do pracy na nowych budowlach Osiedla Retkinia oraz do Fabryki Domów:

- ROBOTNIKÓW W ZAWODACH:**
- PLYTKARZY,
  - TYNKARZY,
  - MURARZY,
  - MALARZY,
  - MONTERÓW w.k. i c.o.,
  - MASZYNISTÓW lokomotyw spalinowych,
  - POMOCNIKÓW maszynistów,
  - MANEWROWYCH,
  - USTAWIACZY wagonów,
  - OPERATORÓW na sprzęt średni
  - STOLARZY,
  - ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych, oraz

**ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH**

do nauki zawodów o specjalnościach budowlanych w Zasadniczych Szkołach Budowlanych dla Pracujących nr 1 i nr 2 Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa:

- KIERUNEK 3-LETNI:**
- MONTER rurociągów przemysłowych,
  - MECHANIK maszyn budowlanych
  - ELEKTROMONTER,
  - STOLARZ,
  - ŚLUSARZ-SPAWACZ,
- KIERUNEK 2-LETNI:**
- MURARZ,
  - CIEŚLA,
  - MONTER konstrukcji żelbetonowych,
  - MONTER wewnętrznych instalacji budowlanych,
  - POSADZKARZ,
  - BETONIARZ-ZBROJARZ.

Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia do pracy oraz zapisy do nauki zawodu przyjmuje dział zatrudnienia i plac kombinatu przy ul. Nowo-Teresy 1, pokój 126. Dojazd tramwajami linii: 5, 24, 25, 26 i 44 — przystanek przy ul. Aleksandrowskiej róg Kaczeńcovej oraz autobusem linii 76 — przystanek końcowy przed kombinatem.

- KIEROWNIKA działu zatrudnienia i plac z wykształceniem wyższym lub średnim i odpowiednią praktyką,
  - STARSZEGO inspektora bhp z wykształceniem wyższym lub średnim i odpowiednią praktyką,
  - OFICERA lub podoficera rezerwy na stanowisko st. referenta
- oraz
- ELEKTROMONTERÓW,
  - TOKARZY,
  - ŚLUSARZY remontowych i narzędziowych,
  - NAWIĄZACZY maszyn elektrycznych,
  - OGRODNIKA i robotników gospodarczych
- zatrudnią natychmiast z terenu Łodzi Łódzkie Zakłady Remontu Maszyn Elektrycznych, Łódź, ul. Elektonowa nr 6. Dojazd autobusami nr 69 z Dąbrowy i 80 z placu Barlickiego. 5454-k

**POMIESZCZENIA  
NA MAGAZYN PRZĘDZY  
o powierzchni 100-150 m kw.  
na terenie m. Łodzi  
poszukuje  
Spółdzielnia Pracy „ŚWIT”  
w Łodzi, ul. Zakątna 40,  
tel. 334-98.**  
5517-k

**SIOSTRZE KRZYSZTOFORZE** życzymy zdrowia i wszelkiej pomyślności z okazji 20-letniej pracy pielęgniarskiej, pełnej ofiarności, zaparcia się i zupełnego poświęcenia oraz okazywania dużo serca i miłości chorym.

Zawsze wdzięczne i kochające chore — zamieszkałe w Państwowym Domu Specjalnym w Łodzi przy ul. Wróblewskiego 16a.  
**NA DAJSZĄ PRACĘ SZCZĘŚC BOŻE!**

- ELEKTROMONTERÓW,
  - ŚLUSARZY,
  - ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych,
  - MONTERÓW samochodowych,
  - KIEROWCÓW samochodowych
- zatrudni natychmiast PRE „ELEKTROMONTAŻ” w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 21. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Informacji udziela dział kadr i szkolenia zawodowego w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 21, tel. 259-49 lub 398-70 wew. 16 lub 81. 4795-k

DWÓCH SPECJALISTÓW w zakresie elektronicznego przetwarzania danych — wymagane wyższe wykształcenie,  
— EKONOMISTĘ d.s. planowania, zatrudnienia i funduszu plac — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne,  
— MASZYNISTKĘ — wymagane wykształcenie średnie i biegła znajomość maszynopisania

zatrudni z terenu m. Łodzi Zjednoczenie Przemysłu Włókien Sztucznych „CHEMITEK” w Łodzi, ul. Uniwersytecka 2/4. Kandydaci proszeni są o zgłaszanie się z odpowiednimi dokumentami w wydziale doskonalenia kadr i spraw socjalnych w godz. 8-14. 5519-k

- INŻYNIERA odlewnika na stanowisko st. metalurga,
- INŻYNIERÓW technologów,
- TECHNIKÓW mechaników na stanowiska technologów i planistów do działu narzędziowni

- oraz
- TOKARZY, frezerów, szlifierzy,
  - ŚLUSARZY remontowych,
  - WIERTACZY, elektryków z grupą bhp,
  - BRAKARZY metalowych, ostrzarzy, blacharzy,
  - MALARZY, lakierników metalowych,
  - STOLARZY, formierzy maszynowych i ręcznych,
  - PRACOWNIKÓW do transportu wewnętrznego i zewnętrznego,
  - PRACOWNIKÓW do magazynu,
  - CIEŚLI-pakowaczy,
  - KRAJACZY METALOWYCH i pracowników do przyuczenia zawodu
- zatrudni z terenu m. Łodzi Łódzka Fabryka Maszyn Jedwabniczych „Majed” w Łodzi, ul. Żeromskiego 96. Zgłoszenia przyjmuje dział spraw osobowych i szkolenia zawodowego w Łodzi, ul. Żeromskiego 96 w godz. 9-15.

PRACOWNIKÓW z kilkuletnią praktyką na stanowiska:

- KIEROWNIKA sekcji administracyjno-gospodarczej,
  - KSIĘGOWEJ,
  - KASJERÓW eksploatacyjnych i zagranicznych,
- zatrudni z terenu Łodzi Polskie Biuro Podróży „Orbis” Oddział Okręgowy w Łodzi, ul. Piotrkowska 68. Oferty należy składać w sekcji organizacyjno-ekonomicznej, Łódź, ul. Wschodnia nr 74, godz. 8-16, tel. 850-27.

**NOWO ZORGANIZOWANE**

przedsiębiorstwo zatrudni z terenu Łodzi i województwa:

- MURARZY,
- CIEŚLI,
- BETONIARZY,
- STOLARZY,
- ZBROJARZY,
- MALARZY antykorozyjnych,
- SPAWACZY,
- MURARZY wykładzin chemoodpornych,
- ELEKTROMONTERÓW,
- MONTERÓW rurociągów,
- ŁADOWACZY,
- BRUKARZY,
- KOPACZY,
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych

Przedsiębiorstwo zapewni dowóz pracowników zamiejscowych i zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje: Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodno - Inżynierskiego „HYDROBUDOWA” — 5, Łódź, ul. Kilińskiego 141, dział zatrudnienia, plac i szkolenia, II piętro w godz. 8-15. 4963-k

WTOREK - 10 LIPCA 1973 R.

PROGRAM I

9.00 Wiadomości. 9.05 Polskie zespoły wokalne. 9.30 Radio Praga prezentuje. 9.45 Pieśni i tańce ludowe. 10.00 Wiadomości - co czyta kraj. 10.08 Archiwum piosenki. 10.45 Laśo z rad. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 Graj kapelo. 12.30 Muzyka. 12.35 Radiowy poradnik. 13.35 Organy i fortepian. 14.00 Ze świata nauki i techniki. 14.05 Muzyka omni-bus. 14.30 Sport to zdrowie. 14.35 Melodie dla żołnierzy. 15.00 Wiadomości. 15.05 Wielkie orkiestry rozrywkowe. 15.30 Refleksy. 15.35 Muzyka. 16.00 Wiadomości. 16.10 Nasi ulubienicy. 16.30 Płyty z różnych stron - ZSRR. 16.35 Propozycje na dziś. 17.00 Studio Młodych. 17.15 „Rymy”. 17.30 Klient nasz partner. 18.05 Biuletyn Polskich Nagrań. 18.30 Prądy i poglądy. 18.40 W stylu sweet. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Dwa kwadransy baroku. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.15 Z nagrań ork. PR i TV p.d. S. Rachonia. 20.50 Kronika sportowa. 21.00 Miniatury rozrywkowe. 21.25 Aktualności kulturalne. 21.30 Rytm, taniec, piosenka. 22.00 Wiadomości. 22.05 Rytm, taniec, piosenka. 22.25 Co słychać w świecie. 22.30 Rytm, taniec, piosenka. 23.00 Dziennik. 23.10 Korespondencja z zagranicy. 23.15 „Jam Session”. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II

9.30 Melodie paryskiej ulicy. 9.40 Wrocławskie Skowronki radiowe. 9.40 Dla przedszkolki i dzieciaków wiejskich. 10.00 Poetycki koncert zyczeń. 10.30 G. Puciołki: „Gianni Schicchi” - opera w I akcie. 11.30 Wiadomości. 11.35 Dobre lato wszystkim dzieci. 11.40 Skrzynka pismokochanym rodzin PCK. 11.45 Od Tatr do Bałtyku. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.10 „Ex navicula navis” - mag. historyczny (L). 12.30 Na organach Hammonda gra R. Tyssen (L). 12.45 Piosenki ze znakami zapamiętania (L). 13.00 Koncert dnia. 13.30 Wiadomości. 13.35 Stadami Kolberga - „Bajki kaszubskie”. 13.55 Miniopracowanie folklorystyczne. 14.00 Więcej, lepiej, taniej. 14.15 Tu Radio Moskwa. 14.35 M. Karłowicz - Poemat symfoniczny „Powracające fale”. 15.00 Radioteatr w kregu przyjaciół. 15.40 P. Scharwenka - Sonata na altówkę i fagot. 16.00 Rekreacja wypoczynkowa. turytyka. 16.15 S. Rachmaninow: I Koncert fortep. fis-moll op. 1. 16.45 Aktualności łódzkie (L).

TELEWIZJA

PROGRAM I

10.00 Z serii: Zapomniane historie - nowela filmowa prod. czechosł. pt. „Narzędzia” (W). 16.30 Dziennik TV (W). 16.40 „Copernicus Triumphans” - opera. Artysty śpiewacy Opery Poznańskiej. Orkiestra Kameralna oraz chórow pod dyr. Zdzisława Szostaka (kolor) (W). 17.15 Z cyklu: Ambicje po polsku - „Czteryście przegrada Łabe” - reportaż (Wrocław). 17.40 Łódzkie Wiadomości Dnia. 17.45 Program publicystyczny „Raportu ciąg dalszy” (Łódź) 18.00 Dla młodych widzów: Teleferie - Niewidzialna ręka - „Eksternista” - film z serii „Przygody psa Cywila” - „Skrzydlate lato” (z Wrocławia). 19.10 Przypominamy, radzimy (W). 19.20 Dobranoc „Piotr” (W). 19.30 Dziennik TV (kolor). 20.15 „Zbrodnia i kara” cz. I - film fab. prod. radz. (W). 22.00 Z cyklu: Spotkanie z pisarzem - z Jerzym Krzysztomiem rozmawia Aleksander Małachowicz (W). 22.30 Dziennik TV i wiadomości sportowe (W).

PROGRAM II

10.30 Ekspressem przez świat. 10.35 Dyskoteka pod gruszą. 11.05 „Niewidzialny człowiek” - słuch. 11.25 Melodie z francuskich filmów. 11.45 „Pożegnanie z bronią” - pow. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 „Eliza, Eliza” - śpiewa Sergio Endrigo. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Na kieleckiej antenie. 15.00 Ekspressem przez świat. 15.10 Jazz i kolekcjonerzy. 15.30 Love Story spod kina Giewont - ga-wędź. 15.40 W stylu folk po polsku. 16.00 Wczoraj i dziś zespołu Yes. 16.20 Portrety słynnych dyrygentów - Bruno Walter. 16.45 Nasz rok 73. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 „Pamiętnik z trzech mórz i jednego oceanu” - pow. 17.15 „Mój magnetofon. 17.40 Studio pod Minerwą. 18.00 Gra Formacja Muzyki Współczesnej A. Kurylewicza. 18.10 Rozszyfrowujemy piosenki. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Tylko po portugalsku. 19.00 Ekspressem przez świat. 19.05 Samby i bossa nova po francusku. 19.20 Książka tygodnia - „Dziesięć lat, wynagrania”. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20.00 Muzyka ze studia w Tokio - J. Brahms - Sere-nada nr 1 D-dur op. 11 część I i II. 20.25 Jazzowe impresje na tematy japońskie. 20.40 Balady z kabaretów. 20.55 Prze-bój za przebojem. 21.25 Z. Krauze - „Folk music”. 21.40 Na poboczu wielkiej polityki - fel. 21.50 L. Różycki - „Eros i Psyche”. 22.00 Fakty dnia. 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów - Gufy Beart. 22.15 „Kapitan, Blood” - odc. pow. 22.45 Wędrownie bluesy. 23.00 Współczesna poezja austriacka. 23.05 Muzyka ze studia w Tokio - J. Brahms. 23.37 Śpiewa Wilson Pickett.

PROGRAM II

17.35 „Kronika bydgoska”. 17.50 „Flisacy na Brdzie” - film dok. prod. pol. 18.05 „Rozkosze łamania głowy” - teleturniej prowadzi Stanisława Ryster. 18.35 „Kąt kochać się” (Mój dom, twój nasz, wasz) (kolor). 19.00 „Miasto gotyckiej cegły” - rep. (kolor). 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV (kolor). 20.15 „Madagaskar - krolestwo Beniowskiego” (Telewizyjny atlas świata pod redakcją Franciszka Burdzo. 21.00 „Bory Tucholskie” impresja filmowa Karola Alchimowicza. 21.20 24 godziny (kolor). 31.30 „De Revolutionibus Orbium” - program słowno-muzyczny oparty na tekstach Kopernika (powt.). 22.05 „Cala naprzód” film fab. prod. pol. reż. - Stanisław Lenarcowicz. w roli głównej - Zbigniew Cybulski.

W dniu 7 lipca 1973 roku zmarła, przesyżony lat 74 bardzo nam bliska  
S. + P.  
**MARIA MARCINKIEWICZ**  
emerytka Przedzalnicy Czesankowej „Arelan”. Pogrzeb odbędzie się dnia 11 lipca br. o godz. 18 z kaplicy ementarza rzym.-kat. na Dołach.  
WILCZYŃSCY

Dnia 7 lipca 1973 roku zmarła w Gdańsku  
**ZOFIA HALPERN**  
żona inżyniera  
Odszedł na zawsze człowiek szlachetny o gołęmb sercu. Pogrzeb odbędzie się w Łodzi z domu przedpogrzebowego Cmentarza Komunalnego na Dołach, w środę dnia 11 lipca br. o godz. 16, o czym zawiadamia zrozpaczony  
MAŻ  
RODZINA

W pierwszą, bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanej  
S. + P.  
**STANISŁAWY PAWLKOWSKIEJ**  
odbędzie się dnia 12 lipca 1973 roku (czwartek) o godz. 8 nabożeństwo żałobne w kościele OO Bernardynów, ul. Sporna, o czym zawiadamia Przyjaciół i Znajomych Zmarłej  
RODZINA

Dnia 7 lipca 1973 roku zmarł w wieku 65 lat najdroższy Syn, Maż, Ojczym, Dziadek i Szwagier  
S. + P.  
**IGNACY NITKA**  
Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 lipca 1973 roku o godz. 17 z kaplicy św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej, o czym zawiadamia z głębokim żalem  
RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 lipca 1973 roku zmarł w wieku lat 48 nasz najukochańszy i najdroższy Maż, Ojciec, Syn, Szwagier i Wujek  
S. + P.  
**MARIAN PIETRZAK**  
Pogrzeb odbędzie się dnia 11 lipca 1973 roku o godz. 17 z kaplicy ementarza na Manł. Pozostają w bólu i żalu  
ŻONA, SYN, RODZICE i RODZINA

S. + P.  
**HONORATA JASIŃSKA**  
nauczycielka szkół podstawowych w stancie spoczynku, prawy człowiek, wychowawczyni wielu pokoleń młodzieży, brała udział w tajnym nauczaniu w czasie okupacji. Zmarła dnia 8 lipca 1973 r. po długiej i ciężkiej chorobie. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się z kaplicy ementarza przy ul. Ogrodowej dnia 11 lipca 1973 roku o godzinie 15. Życzących Jej pamięci zawiadamia pozostała w nieutulonym żalu  
SIOSTRA

W dniu 7 lipca 1973 roku po długiej i ciężkiej chorobie zmarła w wieku 73 lat  
S. + P.  
**WŁADYSŁAWA ZAMOJSKA**  
z domu MAŁECKA Wdowa po dr med. Szczepanie Zamojskim.  
Uroczystość żałobna odbędzie się dnia 10 lipca 1973 roku o godz. 15 z kaplicy ementarza św. Anny na Zarzewie, o czym zawiadamiamy z wielkim żalem i smutkiem  
CÓRKI, SYN i RODZINA

Od samego rana pogoda w niedzielę była niepewna. Wprawdzie świeciło słońce, ale niebo się chmurzyło i zamusiło się na burzę. Mimo to na pl. Pionierów tłumy ludzi szturmowały do autobusów „zielonych linii” odjeżdżających w stronę weekendowych miejscowości podlódzkich: Sokolnik i Grotnik.

I tym razem podobnie jak w zeszłą niedzielę, MPK robiło co mogło, aby zabrać wszystkich chętnych na niedzielny wypoczynek za miasto, i tak np. do Grotnik autobus - przegubowce kursowały w odstępach 20 minutowych. Jednakże z powodu przepięnienia nie zatrzymywały się one na przystanku w osiedlu Teofilów, a dopiero pierwszy krótki postój był w Aleksandrowie. Tak więc mieszkańcy Teofilowa, aby wybrać się do Grotnik, musieli jechać najpierw na pl. Pionierów.

Krańcówka „zielonych linii” znajduje się w Grotnikach w pobliżu restauracji PSS „Leśniczanka” i kapelska nad rzeczką Linda. Kiedy przyjechał pierwszy autobus, było już 10, niebo się już całkowiele zachmurzyło, grzmiało, błyskało i linał rześisty deszcz. Nad Grotnikami cozzajala się burza. W „Leśniczance”, prowadzonej przez ajenta, ludzie z plaży szukali schronienia, ale spotkali się z... zaskakującą zniechęcią. Zastali drzwi zamknięte. Ajent twierdził, że nie ma już miejsca. Na zwróconą uwagę przez jednego z konsumentów, że mógłby przynajmniej pod dach na tarasie wpuścić matki z dziećmi, ajent beztrząsko oświadczył: „To nie przyletek”.

Ci szczęśliwcy, którym udało się wcześniej dostać do niegościennej „Leśniczanki”, spotkali się z nieporządną obsługą. Czekało na zjawienie się kelnerki po pół godziny, a gdy wreszcie podeszła do stolika, odmawiała stanowczo podania „mandarynek” twierząc, że napój ten można otrzymać jedynie do konsumpcji (!?). Można zrozumieć, że piwo podaje się do konsumpcji, ale żeby „mandarynki”...

Do jedzenia proponowano przed południem jedynie białos z oiecywym. Nie brakowało natomiast różnych gotunków alkoholu, który w „Leśniczance” zajmuje poczesne miejsce w obrotach. Widocznie ajentowi chodził tylko i jedynie o wyciągnięcie jak największych zysków. Jadłospis obiadowy był więcej aniżeli skromny i nie uwzględniał typowo letnich potraw. Jak np. zsiadłego mleka z miodem i ziemniakami, nie mówiąc już o chłodniku, który zastępował... rosółem z wkładką mięsna. Wprawdzie była jeszcze zupa truskawkowa, ale to stanowczo za mało jak na

restaurację prowadzoną w sezonie letnim. Przed restauracją znajduje się kiosk PSS nr 4, gdzie poza piwem z beczki, oranżada, winem, herbatnikami i słodyczkami nie więcej nie można było otrzymać.

Kiedy po burzy się wypogodziło, zapełniła się plaża nad Linda. Odrzucim powodzeniem cieszyła się wypożyczalnia kajaków. Szatnie, które tu specjalnie wybudowano, są pozamykane i nie można z nich korzystać. W kawiarni samoobsługowej na plaży królowało również tylko piwo. O innych napojach chłodzących nie pomyślano. Nie wykorzystana jest

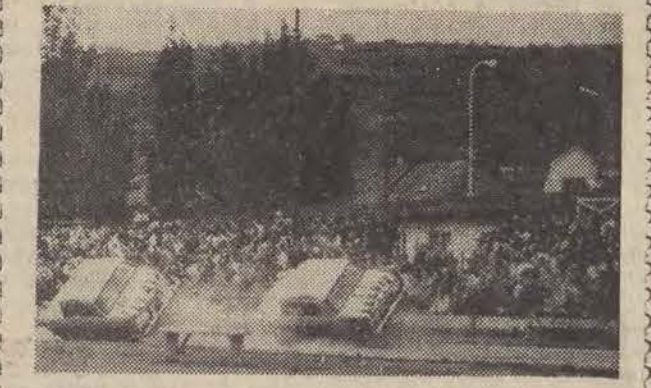
także muszla koncertowa, gdzie mogłyby przecież odbywać się w niedzielę po południu występy zespołów artystycznych z Łodzi.

Grotniki mają szansę stać się dla łódzian idealnym miejscem weekendów, gdyby tylko zainwestowano się o należyte zaopatrzenie restauracji „Leśniczanka”, kiosków PSS i kawiarni na plaży. A tak pozostaje jedynie las, świeże powietrze, kąskowanie na rzeczce Lindzie i opalanie się na plaży. To jest wiele, ale jeszcze nie wszystko

JERZY KRASKOWSKI

Czystość miasta sprawą jego mieszkańców

Auto-Rodeo w Łodzi



Jazda na dwóch kołach, kontrolowane poślizgi, przejazd przez palące się rusztowanie i wiele innych karkołomnych ewolucji samochodowych - oto co wchodzi w skład programu grupy 14 kaskaderów francuskich, których obejrzymy w Łodzi 24 i 25 bm.

Zespół Auto-Rodeo, bo taką nazwę nosi grupa powstała 15 lat temu w Paryżu i składa się z 14 znaniomitych kierowców w wieku 30-35 lat. Dzielą oni aktorów w filmach z niebezpiecznymi scenami katastrof bądź pościgów samochodowych. Aby utrzymać nienaganną kondycję i nie stracić refleksu, prowadzą spartański wprost tryb życia - bez papierosów i alkoholu.

W Łodzi wystąpią 24 i 25 bm, na stadionie „Orla” ul. 22 Lipca o godz. 18. Przedprzedaż biletów w biurze organizacji widowisk hotelu „Włazowiecki”, tel. 331-99, w „Orbisie” na pl. Wolności i w kasach stadionu „Orla”. (m)

Tłum. MIECZYSLAW DERBIEN  
**Pierre Nemours BIAŁA PANTERA**  
Celowo cedziłem słowo po słowie. Zapanowała cisza. Poczulem, że Borden niepokoił się. — Słusznie, ma pan rację, panie Benson — przyznał. — A czy pan nie uważa, że pańska misja została zakończona? — Nie jeszcze nie wiem. Muszę to sprawdzić. W tej chwili wiem tyle samo, co i pan. Znam tylko pierwsze oświadczenia szeryfa, który i tak popełnił kapitalne głupstwo, oskarżając „Czarne Pantery” na podstawie zwykłego anonimu. Znow zapanowała długa cisza. Wreszcie po tamtej stronie drutu rozległo się ciężkie westchnienie. — Rozumiem, co pan chce powiedzieć, panie Benson — zaczął powoli Borden. — Ale proszę zrozumieć, że my nie mamy powodu, aby wątpić w słowa szefa policji. Jeśli chodzi o nas, jesteśmy usatysfakcjonowani i otrzymałem polecenie parafii, aby zakończyć naszą umowę. Naturalnie, przewidziana w wysokości 500 dolarów, którą panu obiecaliśmy, jest ważna. Przerwałem mu brutalnie: — Zadziwia mnie pan, pastorze! — powiedziałem głośno. — Miał pan tak samo mało powodów, aby nie wierzyć słowom szeryfa 48 godzin temu, a mimo to przyszedł pan do mnie, żeby podważyć tezę O'Malleya. Teraz, dziwnym zbiegiem okoliczności, każde jego słowo jest dla pana tak samo święte i niepodważalne, jak słowa Ewangelii. To zbyt proste! Ja nie jestem duchownym! Dlatego proszę nie zapominać, że zaangażowałem mnie pan po to, abym odkrył prawdę na temat morderstwa Arnolda Ebingera. Będę uważał moją misję za zakończoną wówczas, kiedy przekonam się, że sprawiedliwość tego kraju rzeczywiście wyjaśniła sprawę. Może pan to przekazać swoim owieczkom i dodać, że aż do tej chwili kontrakt, honoraria i koszty są ciągle otwarte i ciągle się liczą! Linus Borden przeraził się: — 101 —

— Ależ panie Benson, po co podawać wnioski policji? Wyobraźmy sobie, że pan odnajdzie... — Murzyna w miejsce dwojga białych, prawda? To chce pan chyba powiedzieć? Pastorze, przecież pragnie pan prawdy! I będzie pan miał tę prawdę bez względu na to, czy będzie się ona panu podobała, czy też nie! Gwałtownym ruchem położyłem słuchawkę na widełki. Nie znoszę złego humoru przede wszystkim u osób duchownych! Wyciągnąłem paczkę papierosów. Stuart Renner podniósł oczy znad maszyny do pisania i z zachwytem zauważył: — Mój drogi... masz niebywały dar zjednywania sobie przyjaciół! Jeśli w przyszłości otworzę biuro reklamowe, wierzaj mi, że pomyślę o tobie! Wzruszyłem ramionami i wyszedłem.  
SAM  
Możecie mi wierzyć albo nie, ale w ciągu dwóch dni, które nastąpiły, młodzi ludzie ciągle jeszcze nie przyznawali się do winy, mimo że - jak doszły mnie słuchy - O'Malley, Trent i ich pomocnicy napocili się setnie. Proszę sobie wyobrazić, mieli w rękach dwoje winowajców! Mleli w ręku złoto, bardziej błyszczące od „Czarnych Panter”! Dlaczego? Dlatego, że w wyniku zaarrestowania Debbie Simons i Michała Dolana, prawy brzeg Springville wyraźnie się uspokoił. Z chwilą gdy morderstwo popełnione na Arnoldzie Ebingerze zamykało się w kregu białych ludzi, moich kolorowych braci to już zupełnie nie obchodziło.  
To jest, naturalnie, jeden z punktów widzenia. Jeśli ci dobrzy ludzie czują się przede wszystkim Murzyna-mi, a później dopiero Amerykanami, to ich sprawa. Ja, natomiast, pracowałem jak dziki. Można mnie spytać, dlaczego? Sam sobie zadawałem to pytanie. Ta para młodych ludzi, których nie znałem i których los absolutnie mnie nie obchodził... A jednak! Uczepiłem się całej sprawy przede wszystkim z powodu tajemniczego jegomościa, z którym spotkałem się w kościele Świętych Dnia Ostatniego. Nienawidzę ludzi przybierających tajemnicze pozy! Prócz tego nie bardzo podobało mi się, że zostałem potraktowany przez kongregację jak zwykły służący, którego można zwolnić pod pretekstem, że odnaleziono winnych, dla odmiany o białej skórze.